

A.D. 966. Chrzest księcia Mieszka. Dylematy naukowe i znaczenie tego aktu dla przemian kulturowych na ziemiach polskich. Zagadnienia wybrane

Abstrakt: W niniejszym artykule w syntetyczny sposób prezentujemy wybrane źródła i poglądy funkcjonujące w historiografii polskiej, związane z chrztem księcia Mieszka I i początkami chrystianizacji ziem polskich. W naukach historycznych nieustannie stawiane są nowe hipotezy i interpretacje, których celem jest próba naświetlenia tego problemu. W kontekście wybranych źródeł od VII do XI wieku staramy się tu uwypuklić niektóre zagadnienia związane z motywami, jakie były podłożem przyjmowania wiary chrześcijańskiej przez niektórych władców Europy, jej ugruntowywania w poszczególnych społecznościach, a zwłaszcza na ziemiach polskich w X wieku; omawiamy skrótowo dyskutowane miejsca chrztu księcia Mieszka I i osobę celebransa, która miała dokonać tego aktu. W syntetyczny sposób odnosimy się też do architektury sakralnej, będącej jednym z najbardziej obserwowalnych przejawów chrystianizacji ziem polskich w okresie od połowy X do połowy XI wieku. Ze względu na ramy objętościowe niniejszego opracowania podjęto tu tylko niektóre zagadnienia, które będą i muszą być przedmiotem dalszych badań.

Słowa kluczowe: chrzest księcia Mieszka I, Bolesław Chrobry, rok 966, księżna Dobrawa, biskup Jordan, chrystianizacja ziem polskich, chrystianizacja Pomorza, chrystianizacja Prusów, św. Wojciech, św. Bruno z Kwerfurtu, św. Otton z Bambergu, św. Wulfram z Sens, Ethelbert władca Kentu, św. Metody, Włodzimierz książę Rusi, Thietmar, Gall Anonim, Jan Długosz, „burzenie bałwanów”, baseny chrzcielne na ziemiach polskich, Ostrów Lednicki, Poznań, Gniezno, Łekno, 1050. rocznica symbolicznego chrztu Polski

Abstract: This paper is a general overview of selected sources and ideas on the baptism of Duke Mieszko I and the beginnings of the Christianization of the Polish lands functioning in Polish historiography. New hypotheses and interpretations keep being formulated in the historical sciences. This paper seeks to highlight some issues related to the motives behind the adoption of the Christian faith by some European rulers and the grounding of Christianity in various communities, especially in tenth-century Poland. The paper briefly discusses the likely location of Duke Mieszko's baptism and the possible identity of the celebrant. The paper looks at these issues in the context of selected seventh- to eleventh-century sources and provides an overview of the religious architecture, which is one of the most observable manifestations of the process of the Christianization of Poland from the mid-tenth to mid-eleventh centuries. This paper is short and as such discusses only some issues that will and must be the subject of further research.

Keywords: baptism of Duke Mieszko I, Bolesław the Brave, 966, Duchess Dobrawa, Bishop Jordan, Christianization of the Polish lands, Christianization of the Pomeranians, Christianization of Prussia, St Adalbert, St Bruno of Querfurt, St Otto of Bamberg, St Wulfram of Sens, king Æthelbert of Kent, St Methodius, Prince Vladimir of Rus, Thietmar, Gall Anonymous, Jan Długosz, 'demolition of idols', baptismal fonts in Poland, Ostrów Lednicki, Poznań, Gniezno, Łekno, 1050th anniversary of the symbolic baptism of Poland

Józef Chociszewski, urodzony w Chełście, pochowany w Gnieźnie, odnosząc się do znaczenia historii i pamięci, w 1889 roku napisał: *Kto ma sposobność poznania historii polskiej, a zaniedbuje tego obowiązku, ten zasłużył na pogardę, a gorzej jeszcze czyni ten, kto się nie stara o to, aby dzieci polskie znały historią swego narodu* [PIAST 1889, s. 82].

Przytaczając ten cytat zaczerpnięty z wypowiedzi naszego wielkiego intelektualisty XIX wieku, na samym wstępie chciałem zwrócić uwagę na stałą potrzebę ugruntowywania wiedzy o naszej przeszłości, o naszych korzeniach i tożsamości kulturowej tworzonej przez wieki.

Jednym bowiem z najważniejszych elementów trwania jest pamięć. Ona pozwala, a jednocześnie nakazuje, abyśmy nie zapominali o przeszłości. Stąd też bardzo ważne jest kształtowanie pamięci o najistotniejszym momencie w dziejach naszego państwa — chrzcie księcia Mieszka I — i jego znaczeniu kulturowym dla naszych ziem.

Szczególne zainteresowanie tą problematyką nastąpiło w okresie przygotowań do Milenium chrztu Polski — przed 1966 rokiem i krótko po nim¹. Potem zagad-

¹ Patrz syntetyczne zestawienie badań m.in.: POCZĄTKI PAŃSTWA POLSKIEGO 2002; inne opracowania patrz załączony wybór bibliografii.

nieniem tym interesowano się przygodnie. Dopiero w związku z 1050. rocznicą chrztu księcia Mieszka I², świat nauki na nowo zwrócił większą uwagę na różne zagadnienia związane z tym problemem (patrz wybór literatury w bibliografii niniejszego artykułu). Oprócz rozważań naukowych pojawiły się też liczne artykuły w prasie i innych mediach, gdzie obok bardzo rzeczowych głosów badaczy [m.in. patrz STASIŃSKI 2016] pisano felietony, najdelikatniej rzecz ujmując, absolutnie pozbawione konkretnej wiedzy historycznej [m.in. SZCZEREK 2016] i negujące potrzebę obchodów tej rocznicy. Takie widzenie należy uznać za całkowicie niezasadne, a wręcz uwłaczające podstawom naszej tożsamości kulturowej, którą tak dobrze rozumieli nasi przodkowie w XIX wieku.

Niezależnie jednak od owych skrajnych wizji i poglądów jednoznacznie stwierdzić należy, że wprowadzenie chrześcijaństwa, ze względu na charakter i paneuropejskie znaczenie nowej religii, w symboliczny i polityczny sposób połączyło terytorium położone w zlewiskach Odry, Warty, Wisły i Bugu (przy różnoczasowych delimitacjach granic) z europejskim kręgiem kulturowym. Z pełnym, wiarygodnym rozpoznaniem i interpretacją aktu księcia Mieszka I i jego konsekwencji mamy jednak wielkie trudności. Wynikają one, jak dobrze wiadomo, z braku bezpośrednich źródeł pisanych, które mogłyby o tym fakcie jednoznacznie poświadczyć. Wszystkie materiały pisane, jakie zachowały się do naszych czasów, są znacznie młodsze i często nasycone prezentyzmem. W swej wymowie są bardzo enigmatyczne, zawierają nieścisłości, bywają podobne do siebie, a wielokrotnie niewiarygodne³. Mimo tych niedogodności przy opisie historycznych dziejów Polski ukazywanie początków historycznej drogi społeczeństwa, które zamieszkiwało terytorium nazywane nieco później — bo od ok. końca X wieku — *Polonią*, zawsze należy zaczynać właśnie od tego wydarzenia.

W niniejszym artykule w syntetyczny sposób zaprezentowano wybrane funkcjonujące w historiografii źródła i poglądy związane z chrztem księcia Mieszka i początkami chrystianizacji ziem polskich. Temat ten interesował już od dawna historyków różnych specjalności. Ciągłe jednak stawiane są nowe hipotezy i proponowane nowe interpretacje, których celem jest próba naświetlenia tego problemu. Włączając się w nurt niezakończonych dyskusji, w niniejszym opracowaniu syntetyzuję kilka wybranych, moim zdaniem najczęściej poruszanych dotychczas zagadnień. Zastrzegam jednak, że prezentowane tezy i ich interpretacja absolutnie nie rozwiązują problemu. Będą i muszą być one w dalszym ciągu dyskutowane! Jakie będą tego rezultaty, zobaczymy.

*

² W kwietniu 2016 roku Sejm RP ustanowił rok 2016 „Rokiem Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski”; patrz m.in.: Kronika Sejmowa nr 14(833), kwiecień 2016, s. 3 i nn.

³ Prezentacja źródeł i komentarze do nich patrz m.in.: KÜRBIŚ 1988; LABUDA 1999; CICIORA, WYRWA 2013; SKIBIŃSKI 2015; STRZELCZYK 2015; wykaz źródeł i literatura w bibliografii, tam dalsze wskazówki bibliograficzne.

W zależności od perspektywy badawczej za najważniejsze momenty w historii danego społeczeństwa mogą być uważane różne wydarzenia, dzieła czy osoby, które w wyniku nowego, pełniejszego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość pozwalały/ pozwalają przekroczyć dotychczasową granicę i przejść poza nią wszystkim współczesnym. Proces dziejowy ma dynamiczny, ciągły charakter, ale zawsze w wyniku nadawania poszczególnym wydarzeniom, zjawiskom i procesom określonej gradacji i hierarchiczności w każdym kręgu kulturowym wydziela się te najbardziej dla niego znaczące. Dla europejskiego kręgu kulturowego, a potem dla wielu pozostałych kontynentów, szczególny okres przełomu stanowiło wprowadzenie i zaakceptowanie nowej religii, którą było chrześcijaństwo.

Idea chrześcijaństwa zaczęła się rozwijać w przestrzeni „cywilizowanego świata śródziemnomorskiego” od początku naszej ery. Jej podstawowym wykładnikiem ideowo-prawnym, niezależnie od kształtowanych w różnych czasach dokumentów normatywnych, była i jest Biblia, którą niektórzy historycy nazywają nawet księgą Europy [KŁOCZOWSKI 1998, s. 10–11 i n.; JAN PAWEŁ II 2003, s. 31–39 i n.].

Wszyscy, którzy pragnęli być włączeni do tej nowej wspólnoty chrześcijan — *wspólnoty Ludu Bożego Nowego Przymierza* — po odpowiednim przygotowaniu mogli dostąpić tego „przez obrzęd obmycia wodą w imię Trójcy Świętej” (patrz m.in.: Rz 6,3–4; Kol 2,12; J 3,3–10), czyli przez chrzest. W języku staropolskim określano to m.in. jako *christ-iti*, czyli „zaznaczenie imieniem Chrystusa” [KUDASIEWICZ 1989, kol. 352; patrz szerokie omówienie: KWIATKOWSKI 2015; KRAKOWIAK 2015, tam dalsza literatura].

Szczególnym momentem historycznego rozwoju i rozprzestrzeniania nowej religii były wydarzenia z 312 roku na moście Mulwijskim za czasów Konstantina Wielkiego. Spowodowały one, że w 313 roku doszło do spotkania cesarza wschodniej i zachodniej części imperium, tj. Konstantina Wielkiego i cesarza Licyniusza. W konsekwencji został ogłoszony Edykt mediolański, wprowadzający w Cesarstwie Rzymskim wolność wyznania. Od tego momentu chrześcijanie powoli zaczęli opuszczać katakumby i bez większych przeszkód wyznawać swoją wiarę. Religia chrześcijańska zaczęła się stopniowo rozpowszechniać na całym terytorium owego antycznego świata.

Patrząc na mapę Europy ukazującą przemiany geokulturowe i geopolityczne (por. ryc. 1) od ok. IV do przełomu X–XI wieku, z łatwością zauważymy, że kontynent jest w dynamicznym procesie rozszerzania i ugruntowywania chrześcijaństwa. Był to jednak długotrwały i niełatwy proces. Wielokrotnie wiązał się z użyciem miecza, aktualnymi konfiguracjami i zależnościami politycznymi itp. Różne terytoria wchodziły w zasięg chrześcijańskiej Europy w różnym czasie i różnymi drogami. Tendencja była jednak stała, przynajmniej aż po wiek XIII⁴.

⁴ Szerzej patrz m.in.: ABRAHAM 1962; DZIEWULSKI 1964; HISTORIA KOŚCIOŁA W POLSCE 1974, s. 14–24; GIEYSZTOR 1988; LABUDA 1988a; CHRYSZTIANIZACJA POLSKI POŁUDNIOWEJ 1994; HISTORIA CHRZEŚCIJAŃSTWA 1999; KŁOCZOWSKI 1999; 2000; 2001; 1988b, s. 426–548; TRAWKOWSKI 2004; CHRYSZTIANIZACJA EUROPY 2014; KRAWIEC 2014; CHRYSZTIANIZACJA „MŁODSZEJ EUROPY” 2016; ROSIK 2016 i inne; w ww. dalsza literatura.



Ryc. 1. Rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa w środkowo-wschodniej Europie od IV do XV wieku; zaznaczono daty pierwszej misji lub chrzest władcy; oprac. Andrzej M. Wyrwa, oprac. komp. Arkadiusz Tabaka, wg HISTORIA CHRZEŚCIJAŃSTWA 1999, t. 4, s. 706

Fig. 1. The spread of Christianity in Central and Eastern Europe from the fourth to the fifteenth centuries, with the dates of the first mission or the baptism of the ruler; prepared by Andrzej M. Wyrwa, digitalization by Arkadiusz Tabaka (according to HISTORIA CHRZEŚCIJAŃSTWA 1999, vol. 4, p 706)

Pod koniec IV wieku objęła już prawie całe terytorium „starożytnego świata”, a do przełomu X i XI wieku praktycznie cały kontynent europejski [patrz: ADAMIĄK 2014; Bitwa przy Moście 2014; CHRYSYANIZACJA EUROPY 2014; ILSKI 2014; CHRYSYANIZACJA „MŁODSZEJ EUROPY” 2016]. Z racji swojego charakteru, akceptowanego przez ówczesnych władców, stała się ona jednym z najważniejszych czynników rozwoju kulturowego Europy, a w kolejnych wiekach innych kontynentów na Ziemi. Ona to też w specyficzny sposób, mimo rozbieżności politycznych nękających w różnych czasach poszczególne terytoria ją tworzące, stała się jednym z istotniejszych impulsów cywilizacyjnych konsolidujących kontynentalną Europę⁵. Pojawiające się obecnie głosy przedstawicieli „nowych trendów kulturowych”, które ją odrzucają, negując znaczenie, są ahisteryczne.

W proces chryścianizacji Europy i jej nowej konsolidacji jednoznacznie wpisują się wydarzenia, jakie przypadły na pierwsze lata drugiej połowy X wieku na ziemiach polskich. Ich realizatorem był syn Siemomyśła książę Mieszko I, dzięki któremu, jak w swej alegorycznej „opowieści” podał Gall Anonim: *Polska przedtem [...] jakby ślepa [...], nie znając ani czi prawdziwego Boga, ani zasad wiary [...], została oświeconą, bo gdy on przyjął wiarę, naród polski uratowany został od śmierci w pogaństwie* [GALL TZW. ANONIM 1975, ks. I, rozdz. 4, s. 16–18].

Jak się obecnie przyjmuje, akt chrztu Mieszka I miał się odbyć w Wielką Sobotę, która w 966 roku przypadała 14 kwietnia. Do takich ustaleń wykorzystuje się analogie związane z okresami liturgicznymi Kościoła, w których najczęściej władcy przyjmowali chrzest⁶, oraz tablice paschalne. Najstarszym, a jednocześnie najbardziej wiarygodnym zapisem na ten temat jest informacja zawarta w *Roczniku krakowskim dawnym*, gdzie krótko podano, że:

— [w] 965 *Dubrowka przybyła do Mieszka.*

— [w] 966 *Mieszko książę chrzci się*⁷.

⁵ Jako przykład patrz m.in. rozważania: WYRWA 2005; 2016b.

⁶ Patrz m.in. komentarze do źródeł w: TEOLOGIA I LITURGIA CHRZTU 2015; MIEJSCA CHRZTÓW 2016.

⁷ MPH SN V: *Rocznik krakowski dawny*, s. 4–5; patrz też LABUDA 1999, s. 191; inne zapisy rocznikarskie patrz: MPH SN V: *Rocznik kapitulny krakowski*, s. 43; MPH III: *Spominki gnieźnieńskie*, s. 43; MPH SN VI: *Roczniki wielkopolskie*, s. 23, tłumaczenie za A. Pawlacyk przy współpracy J. Wiesiołowskiego, MPH SN VI: *Roczniki wielkopolskie*, s. 69; MPH SN VI: *Rocznik poznański I*, s. 127, tłumaczenie za A. Pawlacyk, MPH SN VI: *Rocznik poznański I*, s. 116; patrz też MPH V: *Annales posnanienses*, s. 878 [data chrztu zapisana pod rokiem 960]; MPH III: *Rocznik małopolski*, s. 140 [dopisek w kodeksie lubińskim — data chrztu zapisana pod rokiem 964; a w kodeksie Kuropatnickiego — data 965]; MPH SN V: *Rocznik tzw. wielkopolski*, s. 227 [data chrztu zapisana pod rokiem 966]; MPH II: *Rocznik Traski*, s. 828 [data chrztu zapisana pod rokiem 965], 872; MPH II: *Rocznik krakowski*, s. 828 [rok 966]; MPH II: *Rocznik Sędziwoja*, s. 872 [data chrztu zapisana pod rokiem 965]; MPH V: *Annales Cuiavienses*, s. 886 [data chrztu zapisana pod rokiem 966]; MPH V: *Codicibus Plocensibus*, s. 992 [bez daty]; MPH II: *Rocznik miechowski*, s. 882 [data chrztu zapisana pod rokiem 965]; MPH SN XII: *Rocznik świętokrzyski*, s. 4 [data chrztu zapisana pod rokiem 966]; MPH III: *Annales Silesiaci compilati*, s. 669 [bez daty]; KRONIKA WIELKOPOLSKA 2010, s. 55; KRONIKA THIETMARA 2002, ks. IV, cap. 55–56, s. 82–83; MPH III: *Rocznik Krasieński*, s. 128; *Kronika polska [Kronika polsko-śląska]* 1961, s. 617–618; szeroką prezentację i komentarz



Ryc. 2. Mieszko I; wg KRÓLOWIE POLSCY 1860

Fig. 2. Mieszko I; according to KRÓLOWIE POLSCY 1860

do źródeł polskich odnośnie do chrztu księcia Mieszka patrz m.in.: KÜRBIS 1988; DOBOSZ 2002, s. 24–40; SIKORSKI 2011, s. 91–98 i nn.; CICIORA, WYRWA 2013, s. 15–21 i nn.; SKIBIŃSKI 2015; w ww. dalsze wskazówki bibliograficzne.

Z aktem tym wiąże się wiele różnorodnych wątków budzących nieustającą dyskusję historyków. Do zagadnień spornych należą m.in. kwestie związane z motywami, datą chrztu księcia, miejscem chrztu, odbiorem jego decyzji przez jemu współczesnych itd.

Motywy przyjęcia religii chrześcijańskiej

Odnosnie do motywów decyzji Mieszka źródła „polskie” nie przynoszą żadnych bezpośrednich informacji. Wszystkie one mają charakter podobny do alegoryczno-duchowych przesłanek przedstawionych m.in. przez Thietmara [KRONIKA THIETMARA 2002, ks. IV, cap. 55–56, s. 82–83] czy Galla Anonima [GALL TZW. ANONIM 1975, ks. I, rozdz. 4, s. 16–18].

Pewien obraz wahań, przemyśleń i przesłanek można odnaleźć w różnorodnych, ale związanych bezpośrednio z aktem przyjmowania chrztu przez władcę i jego otoczenie, źródłach Europy Zachodniej, Wschodniej i Południowej. Są to informacje o charakterze legendarnym czy hagiograficznym, których wiarygodność nie zawsze odzwierciedla rzeczywisty pogląd na dany temat. Tak czy inaczej jednak istnieje w nich pewien synkretyczny ładunek określający stan ducha i wątpliwości towarzyszących tym decyzjom. W niektórych widoczny jest też koniunkturalizm władcy mający wpływ na przyjęcie przez niego nowej wiary. Oprócz tego szczególnie ważny był czynnik psychologiczny wiążący się z aprobatą nowej religii przez daną wspólnotę. Wprowadzenie nowych — chrześcijańskich — wierzeń wiązało się bowiem z odrzuceniem dotychczasowych, w tym przede wszystkim kultu przodków, niszczeniem zewnętrznych symboli starego kultu (drzewa, wody itp.), burzeniem istniejących wartości, tradycji i przyzwyczajzeń⁸. Jednoznacznie określa to m.in. wypowiedź Prusów, których św. Wojciech starał się przekonać do nowej religii. Na jego słowa, że przyszedł do nich dla ich zbawienia, *jako sługa Tego, który stworzył niebo i ziemię, morze, wszystkie istoty żyjące*, [jako ten, który chce ich] *wyrwać z ręki diabła i piekielnej otchłani złego ducha [...]*, [i chce, aby poznali] *Stwórcę, zaniechali bluźnierczych obrzędów, wyrzekli się dróg wiodących do śmierci wraz z ich bezwstydem* [i aby obmyli się] *w kąpieli zbawienia* [i] *stali się chrześcijanami w Chrystusie* [BRUNO z KWERFURTU 1997, s. 122–123], reakcja ich była gwałtowna, a przedstawione przez św. Wojciecha argumenty — obce. Zaczęli z nich szydzić, wypełniając *rykiem* oburzenia *powietrze*, miotając *słowa nieubłaganej srogości*, mówiąc: *Z powodu takich ludzi [...]* [jak św. Wojciech i jego towarzysze] *ziemia nasza nie wyda plonów, drzewa nie będą owocować, nowe zwierzęta przestaną rodzić, stare zginą. Wychodźcie, wychodźcie z naszych granic! Jeżeli nie oddalicie się jak najprędzej, zginiecie nędzną śmiercią [...]* [BRUNO z KWERFURTU 1997, s. 123].

O znaczeniu przedmiotów dotychczasowego kultu i ich burzeniu przez chrystianizatorów obrazowo mówi m.in. Wilibald w *Żywocie św. Bonifacego* biskupa,

⁸ Na temat religii Słowian i bóstw słowiańskich patrz m.in.: ŁOWMIAŃSKI 1979; ROSIK 1995; LINKNER 1998; STRZELCZYK 1998; SZYJEWSKI 2003; w ww. dalsza literatura.

który w 723 roku prowadził misję wśród pogan na terenie dzisiejszej Turynгии i Hesji. Zapisano tam, że Bonifacy *udał się do Geismara, by tam na oczach pogan ściąć pewien dąb. Było to niezwykle potężne drzewo zwane przez pogan [...] Dębem Donara [od imienia boga piorunów]. Zebrał więc w sobie odwagę (jako że wielki tłum pogan stał tam i patrzył, przeklinając go w sercach jako wroga Bogów) i wykonał pierwsze cięcie. Lecz nagle, gdy tylko zrobił powierzchowne cięcie, ogromny dąb zatrzęsł się od potężnego podmuchu wiatru z góry i runął na ziemię, łamiąc najwyższe gałęzie na karwatki. Jakby to była wola boska [...] pień dębu rozpadł się na cztery części, z których każda była takiej samej długości. Na widok tego niezwykłego zajścia poganie przestali go [Bonifacego] przeklinać i zaczęli wierzyć w Pana. Po tym biskup [Bonifacy] naradził się z braćmi i zbudowano kaplicę z drewna pochodzącego z dębu, którą poświęcono Piotrowi apostołowi [WILIBALD, *Żywot św. Bonifacego*, rozdz. VI, za STEELE 2016, s. 16].*

W źródłach mamy też kilka innych bardzo wyraźnych przykładów pokazujących wahania neofitów przed przejściem na nową wiarę lub w momencie przyjmowania chrztu. I tak np. nieco inną, choć w swym podłożu zbieżną sytuację opisuje m.in. relacja z VIII wieku zawarta w *Żywocie św. Wulframa z Sens*, gdzie przedstawiono wątpliwości księcia Radboda (zm. w roku 719), który miał zamiar przyjąć chrzest. W żywocie tym zapisano, że *gdy [...] książę Radbod był już przygotowany do przyjęcia chrztu, spytał świątobliwego biskupa Wulframa [...], gdzie znajduje się wielka liczba królów, książąt i dostojników ludu fryzjijskiego: w owym niebiańskim regionie, który on [biskup] mu przyrzekał, że będzie tam przebywał, o ile będzie wierzył i zostanie ochrzczony, czy też — jak to określił — w piekielnym potępieniu. Błogosławiony Wulfram opowiedział mu: „Nie ludź się, szlachetny książę: Bóg ustalił liczbę swych wybranych, otóż twoi poprzednicy, władcy ludu fryzjijskiego, którzy zmarli bez sakramentu chrztu, z pewnością otrzymali wyrok potępienia. Ten jednak, kto już wierzy i zostanie ochrzczony, będzie się wraz z Chrystusem cieszyć na wieki”. Gdy to usłyszał niewierzący książę, który już zaczął wstępować do chrzcielnicy, wycofał — jak się opowiada — stopę z basenu i powiedział, że nie może wyrzec się wspólnoty z poprzedzającymi go władcami Fryzów po to, by z małą garstką biedaków zasiadać w Królestwie Niebieskim. Dlatego woli nie darować tak łatwo wiary nowej nauce, lecz pozostanie raczej przy tym, co przez długi czas wraz z całym narodem fryzjijskim zachował [STRZELCZYK 1997, s. 96].*

W podobnie powściągliwy i ostrożny sposób, jak zapisał Beda Czcigodny, miał też postąpić Ethelbert władca Kentu (ur. w VI wieku, zm. w roku 616), który zanim przyjął chrzest w 601 roku, miał się odnieść do nauk św. Augustyna i jego misjonarzy w następujący sposób: *Słowa i obietnice, jakie nam dajesz, są piękne, lecz ponieważ są nowe i niepewne, nie mogę natychmiast ich przyjąć, porzucając to wszystko, czemu tak długo służyłem wraz z całym ludem angielskim [STRZELCZYK 1997, s. 84].*

Podłożem przyjmowania chrztu przez społeczności, których władca był już ochrzczony, mogły być też kwestie partykularno-prestizżowe. O sytuacji takiej mówi m.in. legenda Kościoła salzburskiego, w której podano informację o obelżywym potraktowaniu przez korynckiego księcia Ingo (784–798) pogańskich wielmożów słowiańskich zaproszonych do niego na ucztę. W legendzie tej przekazano, że ów



Ryc. 3. Haft przedstawiający legendę o niedoszłym chrzcie Radboda z ręki św. Wulframa, tutaj zastąpionego błędnie przez św. Willibrorda, Museum Catharijneconvent, Utrecht; [pl.wikipedia.org/wiki/Radbod_\(król_Fryzów\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Radbod_(król_Fryzów)) (odczyt 16.11.2016)

Fig. 3. Embroidery depicting the legend in which Radbod is ready to be baptised by Wulfram (in this embroidery replaced by Willibrord), but at the last moment refuses (Catharijneconvent Museum, Utrecht); source: https://en.wikipedia.org/wiki/Redbad,_King_of_the_Frisians (online access 11.12.2016)

książę zaprosił do siebie wierzących parobków do swego stołu, natomiast niewierzących panów polecił posadzić na zewnątrz przed drzwiami, jakoby byli psami, kładąc przez nimi chleb, i mięso, i wino w brudnych dzbanach, aby w ten sposób spożywali potrawę. Parobków [już ochrzczonych] nakazał zaś częstować w złotych kielichach. Wtedy wielmoże zza drzwi pytając, powiedzieli: „dlaczego nam to zrobicie?” Na to ów [odpowiedział]: „Nie jesteście godni, z waszymi nieobmytymi ciałami, ucztować razem z tymi, którzy odrodzili się z świętego źródła”. [...] Z pewnością z tego względu pouczeni o świętej wierze — kończy autor legendy — *pobiegli się ochrzcić* [LABUDA 2002, s. 103–104].

Niezależnie od czynników zarejestrowanych w cytowanych wyżej źródłach odnośnie do motywów mających wpływ na przyjęcie nowej wiary, bardzo ważną i znaczącą sprawą była też kwestia związana z narzuceniem nowej religii siłą, z czym wiązało się m.in. pozbawienie samodzielności, podporządkowanie terytorium i danej wspólnoty innemu władcy itp. Mówią na ten temat m.in. zapisy źródłowe odnoszące się do Sasów i Wiślan.

I tak, w przypadku Sasów, na dworze Folkberta, jak zapisano w *Vita Lebuini*, w czasie wielkiego zjazdu około 770 roku, na którym stanowiono prawa, zdecydowano o wojnie i pokoju, doszło do wystąpienia mnicha Lebuina z Deventer (zm. około roku 785), przyjaciela Folkberta, który jako „posłaniec wszechmogącego Boga”, w czasie krótko przed ich podbojem przez Karola Wielkiego (lata 772–804) przyniósł Sasom swoje przesłanie o nowym Bogu, mówiąc do zebranych: *Tak jak wy, Sasi, dotąd nie mieliście nad sobą króla, nie będzie też króla, który by was zwyciężył i pokonał* [jeżeli zostaniecie chrześcijanami]. *Jeżeli jednak nie chcecie stać się jego [tj. Boga] poddanymi, wówczas zapowiada On wam, co następuje: „Już w sąsiedztwie gotowości jest król, który wpadnie do waszego kraju, będzie go plądrował i pustoszył, niszczyć was będzie najróżniejszymi wojnami, pędzić na wygnanie, wydziedziczać i zabijać, a dziedzictwo wasze da komu zechce; jemu i jego potomkom będziecie wtedy poddani”* [STRZELCZYK 1997, s. 124–125; VLA, rozdz. 4, s. 793; patrz też: MODZELEWSKI 2004, s. 308–309 i nn.].

Po tych słowach Lebuina podniósł się bunt. Choć wielu historyków uważa to wydarzenie za niezbyt wiarygodne, to jednak w tej „przypowieści” zawarte jest określone przesłanie (przynajmniej autora spisującego żywot Lebuina), o złożonej sytuacji, z jaką mieli do czynienia wszyscy, którym starano się przekazać nową wiarę i uzasadnić potrzebę jej przyjęcia. W ostateczności Sasi zostali podbici i przyjęli chrześcijaństwo [WIDUKIND 2013, ks. I, XV, s. 49], wkrótce po tym powrócili do dawnych wierzeń, by ostatecznie jednak zostać schryścianizowanymi.

Podobnie zresztą kilka wieków później, jak zapisano w *Żywocie św. Metodego*, święty ten miał ostrzegać księcia Wiślan: *Był zaś w nim [tj. Methodym] także dar proroczy, tak że spełniało się wiele przepowiedni jego, z których jedną lub dwie opowiemy. Książę pogański, silny bardzo, siedzący na Wiśle, urągał wiele chrześcijanom i krzywdy im wyrządzał. Posławszy zaś do niego [kazał mu Methody] powiedzieć: „Dobrze będzie dla Ciebie, synu, ochrzcić się z własnej woli na swojej ziemi, abys nie był przymusem ochrzczony w niewoli na ziemi cudzej; i będziesz mnie wspominał”*. *Tak się też stało* [LABUDA 1999, s. 108].

W zupełnie inny sposób wyglądało zaprowadzenie chrześcijaństwa na Rusi. Po nieudanych próbach księżnej Olgi z lat pięćdziesiątych X wieku [patrz LABUDA 1999, s. 182–183], ponowna inicjatywa wprowadzenia nowej wiary została podjęta przez księcia Włodzimierza Wielkiego, który aby mogła ona być zrealizowana i zaakceptowana przez poddanych, poprzedził swą decyzję swoistego rodzaju bardzo roztropnym „rozpoznaniem ofert”, a więc tego, co poszczególne religie mogą „zapropionować jemu i jego poddanym”. W *Powieści dorocznej*, o wprowadzeniu chrześcijaństwa na Rusi przez księcia Włodzimierza, zapisano bardzo obszerną relację na ten temat. Dla ukazania pełnego obrazu owych „poszukiwań” księcia cytuję ją poniżej w bardzo obszernym fragmencie.

986. Roku 6494. Przyszli Bułgarzy wiary mahometańskiej, mówiąc: „Ty, kniaziuu, jesteś mądry i roztropny, a nie nasz zakon; uwierz w zakon nasz i pokłoń się Mahometowi”. I rzekł Włodzimierz: „Jaka jest wiara wasza?”. Oni zaś rzekli: „Wierzymy w Boga, a Mahomet nas naucza, każąc obrzezać członki wstydlive, i świniny nie jeść, wina nie pić, za to po śmierci, mówi, można z niewiastami używać rozpusty. Da Mahomet każdemu po siedemdziesiąt niewiast pięknych, wybierze jedną piękną, i piękność wszystkich na nią przeniesie, ta będzie mu żoną. Tu zaś, powiada, należy oddawać się wszelkiej rozpucie. Jeżeli kto na tym świecie będzie ubogi, to i na tamtym”. I inne mnogie kłamstwa [mówili], o których wstyd jest pisać. Włodzimierz zaś słuchał ich, albowiem sam lubił niewiasty i mnogie wszeteczeństwa, wystuchiwał więc ich z upodobaniem. Jeno było mu niemiłe obrzezanie członków i niejadanie świniny, a najbardziej — niepicie; rzekł: „Dla Rusi picie jest weselem, nie możemy bez tego być”.

Potem zaś przyszli Niemcy z Rzymu, mówiąc: „Przyszliśmy postani od papieża”. I rzekli do niego: „Rzekł ci tak papież: »Ziemia twoja, jako i ziemia nasza, a wiara wasza niejako wiara nasza; wiara bowiem nasza jest światłem, kłaniamy się Bogu, który stworzył niebo i ziemię, gwiazdy, księżyc i wszystko, co oddycha, a bogowie wasi drzewo są«”. Włodzimierz zaś rzekł: „Jakie jest przykazanie wasze?”. Oni zaś rzekli: „Poszczenie wedle siły; »Jeśli kto pije czy je, wszystko to dla chwały Bożej« — mówi nauczyciel nasz Paweł”. Rzekł więc Włodzimierz do Niemców: „Idźcie z powrotem, gdyż ojcowie nasi tego nie przyjęli”.

Ustyszawszy o tym, przyszli Żydowie chazarscy, mówiąc: „Słyszeliśmy, że przychodzili Bułgarzy i chrześcijanie, ucząc każdy wiary swojej. Chrześcijanie bowiem wierzą w Tego, któregośmy ukrzyżowali, a my wierzymy w jedyne Boga Abrahama, Izaaka, Jakuba”. I rzekł Włodzimierz: „Jaki jest zakon wasz?”. Oni zaś rzekli: „Obrzezać się, świniny nie jeść ani zajęczyny, sobotę święcić”. On zaś rzekł: „A gdzież jest ziemia wasza?”. Oni zaś rzekli: „W Jeruzolimie”. On zaś rzekł: „Tam jest na pewno?”. Oni zaś rzekli: „Rozgniewał się Bóg na ojców naszych, i rozproszył nas po krajach [różnych] za grzechy nasze, i oddana została ziemia nasza chrześcijanom”. On zaś rzekł: „To jakże wy innych nauczacie, a sami jesteście odrzuceni od Boga i rozproszeni? Jeśli Bóg miłował was i zakon wasz, to nie bylibyście rozproszeni po cudzych ziemiach. Czy chcecie, aby i nas to spotkało?”.

Potem zaś przysłali Grecy do Włodzimierza filozofa, [który mu wykladał zasady wiary chrześcijańskiej, ale książę wysłuchawszy go] rzekł: „Poczekam jeszcze trochę”.

chcąc wywiedzieć się o wszystkich wiarach. Włodzimierz tedy, dawwszy mu dary mnogie, odpuszcił go ze czcią wielką.

987. Roku 6495. Wezwał Włodzimierz bojarów swoich i starców grodzkich, i rzekł do nich: „Oto przychodzili do mnie Bułgarzy, mówiąc: »Przyjmij zakon nasz«. Potem zaś przychodzili Niemcy, i ci chwalili zakon swój. Po tych przyszli Żydowie. A oto na ostatku przyszli Grecy, ganiący wszystkie zakony, swój zaś chwalący, i wiele mówili, opowiadając od początku świata o dziejach całego świata. A mądrze opowiadali i cudownie było słuchać ich, lubo każdemu postuchać ich; i drugi świat, powiadają, ma być: »jeśli kto — mówią — do naszej wiary przystąpi, to umarłszy, znowu wstanie, i nie umrze na wieki; jeśli zaś do innego zakonu przystąpi, to na tamtym świecie w ogniu gorzeć będzie«. Więc co mi poradzicie? Co odpowiecie?”. I rzekli bojarzy i starcy: „Wiedz, kniazziu, że swojego nikt nie gani, jeno chwali. Jeśli chcesz wybadać dobrze, to masz u siebie mężów: postawszy [ich], wybadaj u każdego ich nabożeństwo i kto jak służy Bogu”. I spodobała się [ta] mowa kniaziowi i wszystkim ludziom; wybrali mężów zacnych i roztropnych w liczbie dziesięciu, i rzekli do nich: „Idźcie najpierw do Bułgarów i wybadajcie wiarę ich”. Oni zaś poszli, a przyszedłszy, widzieli plugawę sprawę i pokłony w meczecie, i wrócili do ziemi swojej. I rzekł do nich Włodzimierz: „Idźcie znowu do Niemców, oglądniście tak samo, i stamtąd idźcie do Greków”. Oni zaś przyszli do Niemców, i oglądniwszy cerkiewne nabożeństwo ich, przyszli do Carogrodu, i weszli do cara. Car zaś spytał, dla jakiej przyczyny przyszli, oni zaś opowiedzieli mu wszystko, co było. To słysząc, car rad był i cześć wielką okazał im tego dnia. Nazajutrz posłał do patriarchy, mówiąc tak: „Przyszła Ruś badać wiarę naszą; przygotuj cerkiew i kler, i sam przyoblecz się w szaty patriarchsze, niech widzą chwałę Boga naszego”. To słysząc, patriarcha kazał zwołać kler, wedle obyczaju odprawił świąteczne nabożeństwo, i kadzidła zapalono, i chóry wykonały pienia. I poszedł car z nimi do cerkwi, i postawili ich na przestronnym miejscu, pokazując im piękno cerkiewne, pienia i nabożeństwo archijerejskie, obrzędy diakonów, opowiadając im o służeniu Bogu swemu. Oni zaś w zdumieniu będąc, dziwili się, chwaląc nabożeństwo ich. I wezwali ich carowie Bazyli i Konstantyn, mówiąc im: „Idźcie do ziemi waszej”; odprawili ich z darami wielkimi ze czcią. Oni zaś przyszli do ziemi swojej. I zwołał kniazź Włodzimierz bojarów swoich i starców i rzekł: „Oto przyszli posłani przez nas męże, usłyszymy od nich, co było”. I rzekł: „Mówcie przed drużyną”. Oni zaś rzekli: „Chodziliśmy do Bułgarów, patrzeliśmy, jak się kłaniają w świątyni, to jest w meczecie, stojąc bez pasa; pokłoniwszy się, siądzie, i patrzy tędy i owędy, jak opętany, i nie ma wesela w nich, jeno smutek i smród wielki. Nie jest dobry zakon ich. I przyszliśmy do Niemców, i widzieliśmy w świątyni mnogie nabożeństwa odprawiane, a piękności nie widzieliśmy żadnej. I przyszliśmy do Greków, i wiedli nas, gdzie służą Bogu swojemu, i nie widzieliśmy, w niebie li byliśmy, czy na ziemi: nie ma bowiem na ziemi takiego widowiska ni piękna takiego, i nie wiemy, jak opowiedzieć o tym, tylko to wiemy, że tam Bóg z ludźmi przebywa, i nabożeństwo ich jest najlepsze ze wszystkich krajów. My zaś nie możemy zapomnieć piękna tego, każdy bowiem człowiek, gdy skosztuje słodkości, później gorzkości nie przyjmuje, tako i my nie możemy tu żyć”. Odpowiadając zaś, bojarzy rzekli: „Jeśliby lichy był zakon grecki, to nie przyjąłaby go babka twoja, Olga, która była najmądrzejsza ze wszystkich ludzi”.

Odpowiadając zaś, Włodzimierz rzekł: „Gdzie chrzest przyjmujemy?”. Oni zaś rzekli: „Gdzie ci lubo”. I gdy minął rok [...] Wszedł Włodzimierz w gród i drużyna jego; i postać Włodzimierz do carów Bazylego i Konstantyna, mówiąc tak: „Oto gród wasz sławny wziąłem; słyszę zaś, że siostrę macie dziewoję, otóż jeśli jej nie wydadcie za mnie, uczynię ze stolicą waszą, jako i z tym grodem”. I słysząc to carowie, zasmucili się, i przekazali wieść, tak mówiąc: „Nie przystoi chrześcijanom za pogan wydawać. Jeśli się ochrzczisz, to i to [siostrę] dostaniesz, i królestwo niebieskie otrzymasz, i z nami jednowiercą będziesz. Jeśli zaś tego nie chcesz uczynić, nie możemy wydać siostry swojej za ciebie”. To usłyszawszy, Włodzimierz rzekł do postów carskich: „Mówcie carom tak: ja ochrzczę się, gdyż wybałem już pierwszej zakon wasz, i luba jest mi wiara wasza i nabożeństwo, o którym mi opowiadali posłani przez męża”. I to słysząc, carowie radzi byli, i uprosili siostrę swoją, imieniem Annę, i postali do Włodzimierza, mówiąc: „Ochrzczij się, i wtedy posłemy siostrę swoją tobie”. Rzekł zaś Włodzimierz: „Przyjdźcie z siostrą waszą chrzcić mnie”. I posłuchali carowie i postali siostrę swoją, dostojników kilku i prezbiterów. Ona zaś nie chciała iść. „Jak w niewolę — rzecze — idę, lepiej mi tu umrzeć”. I rzekli do niej bracia: „Oto nawróci Bóg przez ciebie ziemię ruską do pokajania, a ziemię grecką wybawi od srogiej wojny. Widzisz przecie, ile złego wyrządziła Ruś Grekom? I dziś, jeśli nie pójdziesz, to samo wyrządzą nam”. I ledwie ją przymusili. Ona zaś, siadając na statek, pożegnała bliskich swoich z płaczem, i wyruszyła przez morze. I przybyła do Korsunia, i wyszli Korsunianie z poktonem, i wywieśli ją do grodu i posadzili ją w pałacu. Z Bożego zaś zrządzenia w tym czasie rozchorował się Włodzimierz na oczy, i nie widział nic, i trapił się wielce, nie wiedząc, co uczynić. I postać do niego carówna, mówiąc: „Jeśli chcesz wyzbyć się choroby tej, to co prędzej ochrzczij się, jeśli nie, to nie pozbędziesz się niemocy tej”. To usłyszawszy, Włodzimierz rzekł: „Jeśli prawda to będzie, to zaiste wielki jest Bóg chrześcijański”. I kazał ochrzcić siebie. Biskup zaś korsuński z popami carówny, pouczywszy, ochrzcił Włodzimierza. Gdy położył rękę nań, natychmiast przejrzał. Widząc zaś Włodzimierz tak nagłe uzdrowienie, pochwalił Boga, mówiąc: „Dopiero poznałem Boga prawdziwego”. Gdy zaś to widziała drużyna jego, wielu ochrzciło się. Ochrzcił się zaś w cerkwi Świętego Bazylego, a znajduje się cerkiew ta w Korsuniu w środku grodu, gdzie targ odbywają Korsunianie; pałac zaś Włodzimierza wedle cerkwi stoi do dzisiejszego dnia, a carówny pałac za ołtarzem. Po chrzcie zaś przywieśli carównę do ślubu. Nie znający zaś prawdy mówią, jakoby ochrzcił się [Włodzimierz] w Kijowie, inni zaś mówią — w Wasylewie, a jeszcze inni inaczej opowiadają. [...]

Włodzimierz zaś potem zabrał carównę i Anastazego, i popów korsuńskich, z relikwiami świętego Klemensa i Teba, ucznia jego, wziął też naczynia cerkiewne i ikony na błogostawieństwo dla siebie. Zbudował zaś cerkiew w Korsuniu na górze, którą usypali w środku grodu, wykradając ziemię z przyspy, a ta cerkiew stoi i do dziś dnia. Wziął zaś, idąc, miedziane dwa posągi i cztery konie miedziane, które i teraz stoją za świętą Bogarodzicą, i o których nieświadomi rzeczy sądzą, że są marmurowe. Oddał zaś jako wiano Grekom za carównę Korsuń, a sam przyszedł do Kijowa. Gdy przyszedł, rozkazał bałwany wyrwać: owe rozsiekać, a inne na ogień wydać. Peruna zaś kazał przywiązać koniowi do ogona i wlec z góry przez Boryczewo do Ruczaju; dwunastu

mężów przystawił bić [go] kijami. To zaś nie dlatego, by drzewo było czujące, jeno na urągowisko biesowi, który zwodził tym obrazem ludzi, niechże więc odpłatę przyjmie od ludzi. „Wielki jesteś. Panie, dziwne są sprawy twoje!” Wczoraj czczony przez ludzi, a dziś urągany. Gdy zaś wlekli go Ruczajem ku Dnieprowi, płakali po nim niewierni ludzie, jeszcze bowiem nie byli przyjęli świętego chrztu. I przywlekłszy, wrzucili go do Dniepru. I przystawił Włodzimierz ludzi, mówiąc: „Jeśli gdzie przybije, odpychajcie go od brzegu, dopóki progów nie minie, a wtedy zostawcie go”. Oni zaś rozkazane spełnili. Gdy puscili i przeszedł przez progi, wyrzucił go wiatr na ławicę, i odtąd nazwano ją Ławicą Perunową i tak do dziś dnia ją zowią. Potem zaś Włodzimierz posłał [gońców] po grodzie, mówiąc: „Jeśli nie przyjdzie kto jutro nad rzekę, czy bogaty, czy ubogi, czy biedak, czy niewolnik — przeciwnikiem mi będzie”. To usłyszawszy, ludzie z radością szli, radując się i mówiąc: „Jeśliby to niedobre było, nie przyjęliby tego kniaź i bojarzy”. Nazajutrz zaś wyszedł Włodzimierz z popami carówny i z korsuńskimi nad Dniepr i zeszło się ludzi bez liku. Wleźli w wodę i stali owi po szyję, a drudzy po piersi, młodszy zaś po piersi u brzegu, inni zaś dzieci trzymając, dorosli zaś brodzili; popi zaś stojąc, odprawiali modlitwy. I była radość na niebie i na ziemi widzieć tyle dusz zbawionych; a diabeł stękając, mówił: „Biada mi, oto stąd wygnan jestem! Tu bowiem mniemałem siedlisko mieć, jako że tu nie było nauki apostołskiej, ani znających Boga, jeno weseliłem się nabożeństwem ich [pogan], którym służyli mnie. I oto już zwyciężony jestem przez nieuka, a nie przez apostołów, ani przez męczenników, nie mam już panować w krajach tych”. Ochrzcivszy zaś się, ludzie szli każdy do domu swojego. [LABUDA 1999, s. 183–187].

W początkach XII wieku biskup Otton z Bambergu podjął się chrystianizacji Pomorza. W jego żywocie — *Żywocie z Prüfening* — znaleźć można odniesienia do relacji Wolinian na wieść o przyjęciu wiary chrześcijańskiej przez mieszkańców Kamienia [Pomorskiego]. Wolinianie *nie [mogli] tego znieść spokojnie, przychodzili wzburzeni i zaczęli nie tylko wyśmiewać nawróconych, lecz nawet poniżać świętego biskupa [Ottona z Bambergu] i jego towarzyszy. Biskupa mianowicie nazwali czarownikiem i oszustem, mieszkańców Kamienia zaś głupimi zdrajcami ojczyzny, którzy wyrzekłszy się praw ojczystych, usiłują popaść w błędy obcego plemienia* [POMORZE ZACHODNIE W ŻYWOTACH OTTONA 1979, s. 90, 97–98, 104–105 i nn.].

Z przytoczonych źródeł dosyć jasno wynika, że w różnych przedziałach czasowych u wszystkich władców i ich ludu występowały zbliżone dylematy związane z wprowadzeniem nowej wiary. W każdym przypadku podłoże takiej decyzji było jednak zindywidualizowane. Musiało być przemyślane, roztropne i przygotowane tak, aby nie wprowadzało gwałtownego zamieszania i sprzeciwu, takiego jak choćby podczas misji św. Wojciecha.

Cóż natomiast możemy powiedzieć o motywach księcia Mieszka, które spowodowały przyjęcie przez niego chrztu? Pytanie to bardzo często zadawane jest w historiografii, a obecnie także i w mediach. Z zapisów Thietmara, a następnie Galla Anonima można by wnioskować, że wpływ na przyjęcie chrztu przez Mieszka miały „siły ludzkie” w osobie Dobrawy i nadprzyrodzone, które jej w tym pomagały. W rzeczywistości jednak motywy związane z tym aktem były bardziej przyziemne.

Obecnie sądzi się bowiem, że zmiana wyznania przez Mieszka była m.in. jednym z punktów porozumienia polsko-czeskiego, opierającego się na wspólnym działaniu przeciwko Wieletom, którzy od wielu lat doskwierali Mieszkowi. Bolesław II, ojciec Dobrawy, miał pomóc naszemu księciu w tym działaniu⁹. Warunkiem owej współpracy i ślubu z Dobrawą, jak się przyjmuje, miało być właśnie przyjęcie przez Mieszka wiary chrześcijańskiej. W tym kontekście rola Dobrawy w nawróceniu męża nie była więc aż tak istotna, jak przedstawiali ją średniowieczni kronikarze, piszący przede wszystkim o wymiarze duchowym tego aktu. Decyzja Mieszka zatem miała prawdopodobnie podłoże organizacyjno-polityczne. Musiała być też głęboko przemyślana i racjonalna, szczególnie w kontekście istniejących wówczas dwóch wielkich i różnych światów — ugruntowującego się coraz bardziej w Europie chrześcijaństwa i świata starych wierzeń pogańskich. Książę musiał rozważyć, czy nowa wiara uszlachetni jego władanie i w jakim stopniu decyzja ta wzbudzi ewentualne protesty współbraci. Jak możemy wywnioskować ze źródeł, zdecydował racjonalizm, mogący mieć podobne podłoże do tego, o którym mówi cytowana legenda salzburska, IX-wieczny (z około roku 885) zapis o nawracaniu księcia Wiślan, czy relacja o chrzcie księcia Włodzimierza.

Racjonalizm „polityki chrystianizacyjnej” księcia Mieszka w swoisty sposób został też zmanifestowany przez nazwanie go już w 967 roku *Amicus imperatoris* — przyjacielem cesarza¹⁰.

Kolejną kwestią są sprawy odnoszące się do księżnej Dobrawy, córki księcia czeskiego Bolesława II Srogiego. Nieprzyjazny Polakom kronikarz czeski Kosmas w *Kronice Czechów* pod datą śmierci księżnej — *w roku 977 od wcielenia Pańskiego* — wspomniał, pisząc o Dobrawie, m.in., że księżna była *kobietą podeszłego wieku* (w rzeczywistości mogła mieć około 20–25 lat, co ówczesnie nie było uważane za wiek dojrzały) i *nad miarę bezwstydną, albowiem po [pierwszym] małżeństwie zdjęła z głowy małżeński zwój, a założyła [na ślub z Mieszkiem] paniński wianek* [KOSMASA KRONIKA CZECHÓW 1968, s. 149 i przyp. 46, s. 149–150]. W starszej historiografii istniał bowiem pogląd, że Dobrawa była rozwódką, a jej pierwszym mężem miał być margrabia miśnieński Gunter z Merseburga, z którym rozstała się przed 965 rokiem. Po krytycznej analizie informacji wypływających z kroniki Thietmara — na podstawie której sformułowano tezę mówiącą o tym, że Guncelin, brat margrabiego Miśni Ekkeharda, domniemany syn Dobrawy z pierwszego małżeństwa, nazywany był w kronice bratem Bolesława Chrobrego — uznano je za nieprawdę. Pogląd ten obalił znakomity XIX-wieczny historyk i genealog prof. Oswald Balzer, twierdząc, że owo określenie Thietmara może jedynie wskazywać na to, że ów Guncelin mógł być bratem ciotecznym Bolesława albo mieli oni za żony dwie siostry. Jego ustalenia są aktualne do dziś [BALZER 1895, s. 22; JASIŃSKI 1992, s. 61–63 i nn.].

⁹ Patrz m.in.: STRZELCZYK 1992, s. 97–128; LABUDA 2002, s. 87–102; JASIŃSKI 2015; JUREK 2015; w ww. dalsza literatura.

¹⁰ Patrz WIDUKIND 2013, s. 269; oraz m.in. STRZELCZYK 1992, s. 146–167; JASIŃSKI 2015, s. 29–30; JUREK 2015, s. 39–41.



Ryc. 4. Wielki książę kijowski Włodzimierz wybiera wiarę, obraz Johanna Lebrechta Egginka z 1822 roku; za OŻÓG 2016, s. 31

Fig. 4. Prince Vladimir Chooses a Religion in 988, an 1822 painting by Johann Lebrecht Eggink; after OŻÓG 2016, p 31



Ryc. 5. Ignacy Gierdziejewski, *Chrzest Polski*, 1853, Muzeum Narodowe w Warszawie; za CICIORA, WYRWA 2013, ryc. 19

Fig. 5. Ignacy Gierdziejewski, *Chrzest Polski* [The Baptism of Poland], 1853, National Museum in Warsaw; after CICIORA, WYRWA 2013, Fig. 19



Ryc. 6. Księżna Dobrawa, szkic Jana Matejki do projektu witraża dla katedry św. Wita w Pradze 1886; za OŻÓG 2016, s. 91

Fig. 6. Duchess Dobrawa, a sketch by Jan Matejko of a stained glass design for St Vitus Cathedral in Prague – 1886; after OŻÓG 2016, p 91

Mieszko zaś w momencie ślubu mógł mieć, jak się przypuszcza wg różnych hipotez, od około 24 aż do blisko 44 lat. Rozbieżności te wynikają z faktu, że nie znamy dokładnej daty urodzin Mieszka.

Na temat zindywidualizowanych decyzji władców o przyjęciu chrztu, w kontekście decyzji Mieszka, bardzo interesującą tezę przedstawił ostatnio w swojej książce Philip Earl Steele. Autor ten podał trzy podstawowe typy nawróceń.

Pierwszy to „nawrócenie zabobonnego poganina”, który, wierząc w rządy bogów nad ludźmi, zaczyna widzieć w nowym bogu „patrona” potężniejszego od swoich dotychczasowych bogów. [...].

Drugi rodzaj to „nawrócenie oportunistyczne”. Przykładem może być nawrócenie Chłodwiga [...]. [...] panował [on] nad społeczeństwem, [...] które w dużym stopniu już było schryścianizowane i które [...] miało hierarchię kościelną. Innymi słowy, dołączył on do „wygrywającej drużyny”.

Trzeci rodzaj to przymus. Przymus opisuje m.in. przypadek książąt czeskich w połowie IX wieku, czy też Gejzy, ojca Stefana Wielkiego. Co typowe, przymus często rodzi synkretyzm na dworze, który ponadto nie wykazuje zainteresowania chrystianizacją ludności [STEELE 2016, s. 13–14].

Kontynuując swą myśl, autor ten dodatkowo stwierdził: *pierwsze dwa rodzaje nawróceń można odróżnić jeszcze inaczej — mianowicie, według gatunku oportunizmu. Otóż z jednej strony mamy oportunizm, powiedzmy, racjonalistyczny. To zapewne dotyczy Chłodwiga i chyba także Włodzimierza z Kijowa. Ten ostatni zdaje się myślał o koronie bizantyńskiej. Ale w przypadku Konstantyna [Wielkiego] i Mieszka I, [...], nie może być mowy o motywach geopolitycznych czy socjotechnicznych. W ich przypadku widzimy drugi rodzaj oportunizmu — oportunizm religijny, zabobonny [...]. Taki oportunizm zakłada, że Bóg pomoże nowemu wyznawcy w jego doczesnych działaniach [STEELE 2016, s. 14].*

Czy taka interpretacja podłoża motywacji Mieszka jest jedyna? Moim zdaniem w wielu decyzjach, szczególnie tak ważnych jak chrzest, który w znaczący sposób zmieniał pejzaż kulturowy obszaru swoich oddziaływań — zwłaszcza w kontekście otaczającej go rzeczywistości lokalnej i makroregionalnej (sąsiadów jego dominium) — w grę musiało wchodzić kilka czynników. Które z nich miały decydujące znaczenie i jaka była między nimi relacja, dokładnie nie wiemy. Niezależnie jednak od ważkich czynników politycznych bezwzględnie na uwadze należy mieć również kwestie związane z duchowym przekonaniem Mieszka do nowej wiary. Nic jednak nie możemy powiedzieć o tym, jak dalece była ona u naszego księcia ugruntowana.

Pewne jednak jest, że w wyniku tego aktu, jak wspomnieliśmy, Mieszko mógł być nazwany *przyjacielem cesarza* [WIDUKIND 2013, s. 269], co stawiało go w rzędzie ważnych dostojników tego czasu — „partnerów politycznych”, których niezależnie od zindywidualizowanych celów łączyła jedna wiara i ona decydowała o owej „wspólnocie braci”. Jeśli chodzi o cele polityczne, to „przyjaźń” ta miała bezpośrednie odzwierciedlenie w przygotowywanym zapewne już przed rokiem 966, przy wiedzy i aprobachie cesarza, sojuszu z księciem czeskim Bolesławem II przeciwko Wioletom. Oprócz tego wyraziła się m.in. podnoszonym w historiografii faktem,

że Bolesław najprawdopodobniej stał się też ojcem chrzestnym pierworodnego syna Mieszka, Bolesława zwanego Chrobrym, który po swym dziadku najprawdopodobniej otrzymał imię.

Tezy te będą zapewne przedmiotem dalszych dyskusji i analiz. Wydaje się jednak, że obydwa czynniki, o których wspomniałem wyżej, stały lub mogły stać u podłoża decyzji o przyjęciu wiary chrześcijańskiej. To w nich, w różnym zakresie, należy upatrywać motywacji księcia Mieszka.

Ugruntowywanie nowej wiary

Ugruntowanie chrześcijaństwa — objęcie chrystianizacją szerokich rzesz społeczeństwa na ziemiach polskich — jak jasno wynika ze źródeł, nie było sprawą łatwą. Thietmar pisał, że Jordan, od 968 roku biskup polski, *ciężką miał z nimi [tj. poddanymi Mieszka] pracę, zanim, niezmordowany w wysiłkach nakłonił ich słowem i czynem do uprawiania winnicy Pańskiej* [KRONIKA THIETMARA 2002, ks. IV, cap. 54(34), s. 83].

Jak to wyglądało za czasów księcia Mieszka, ze względu na brak jakichkolwiek przekazów nic nie wiemy. Natomiast wiadomo, że jego syn — Bolesław Chrobry — starając się ugruntować podstawy wiary chrześcijańskiej, dążył za swych rządów do wyrugowania starych wierzeń. W tym celu stosował bardzo rygorystyczne prawa. Thietmar pisał na ten temat: *W państwie [Bolesława] panuje dużo różnych obyczajów, a choć są one straszne, to jednak niekiedy zasługują na pochwałę. Lud jego bowiem wymaga pilnowania na podobieństwo bydła i bata na podobieństwo upartego osła; również nie da się rządzić sobą w interesie władcy, jeżeli ten nie stosuje kar surowych. Jeśli kto spośród tego ludu osmieleł się uwieść cudzą żonę lub uprawiać rozpustę, spotyka go natychmiast następująca kara: prowadzi go się na most targowy i przymocowuje doń, wbijając gwóźdź poprzez mosznę z jądrami. Następnie umieszcza się obok ostrego nóża i pozostawia mu się trudny wybór: albo tam umrzeć, albo obciąć ową część ciała. Jeśli stwierdzono, że ktoś jadł po Siedemdziesiątnicy mięso, karano go surowo przez wylamanie zębów. Prawo Boże bowiem świeżo w tym kraju wprowadzone, większej nabiera mocy przez taki przymus, niż przez post ustanowiony przez biskupów. Są tam także inne zwyczaje, znacznie od tych gorsze, które ani Bogu nie są miłe, ani poddanym niczego prócz strachu nie przynoszą* [KRONIKA THIETMARA, ks. VIII, cap. 2, s. 217–218].

Pięćset lat od chrztu Mieszka Jan Długosz z kolei pisał: *A ponieważ prawie we wszystkich miastach, miasteczkach i znaczniejszych wsiach Polski zachowywano posągi bogów i bogiń i święte gaje, które niszczone i łamano wolniej, niż opiewał rozkaz księcia Mieczysława, więc później Mieczysław naznaczył na rozbicie i zniszczenie ich we wszystkich stronach Polski dzień 7 marca. Kiedy ten nadszedł, każde miasto i każda wieś zmuszone były rozbijać wizerunki swoich bogów, a potłuczone, wobec tłumów obojga płci topić w jeziorach, błotach i bagnach i zarzucać je kamieniami; podczas tego czciciele bogów i bogiń, ci zwłaszcza, dla których były te świętości źródłem zarobku, głęboko żalili się i płakali, nie śmieli jednak zmienić czegokolwiek z obawy przed księżęcymi urzędnikami [...]* [DŁUGOSZ 1961, ks. II, s. 241–244].



Ryc. 7. Ksawery Pillati, *Niszczenie bożków*, Muzeum Narodowe w Warszawie; za CICIORA, WYRWA 2013, ryc. 22

Fig. 7. Ksawery Pillati, *Niszczenie bożków* [The Demolition of Idols]. National Museum in Warsaw; after CICIORA, WYRWA 2013, Fig. 22

Ta ostatnia relacja jest oparta już tylko na wyobrażeniach Długosza a nie na źródłach. Nie można mieć jednak wątpliwości, że dochodziło do takich wydarzeń jak opisane. Nie inaczej zresztą było na Rusi, o czym jasno mówi relacja o zbliżonych poczynaniach księcia Włodzimierza, który nakazał burzyć posągi dawnych bóstw. Podobne działania prowadzone były w początkach XII wieku na Pomorzu w czasie misji Ottona z Bambergu. W części *Żywotu z Prüfening* odnośnie do chrystianizacji szczecinian zapisano m.in., że Otton: *nie chciał im powierzyć tajemnic wiary, zanim nie zburzą świątyń bogów i samego miasta wreszcie nie oczyszczą ze wszystkich brudów bałwochwalstwa. W tym mianowicie mieście stały w niewielkiej od siebie odległości dwa domy [„kontyny”] wzniesione z ogromną troskliwością i sztuką [...] zawierały one zamknięte tam posągi bożków. [...] Świątynie owe pod władzą biskupa i na jego rozkaz zburzono i rozebrano, tak iż można było widzieć, jak drzewo z nich nie tylko wierni, lecz także czciciele bożków zabierali i to bynajmniej nie dla oddawania czci dawniejszym bóstwom czy dla zachowania posągów bożków, lecz aby służyły do niecenia ognia i gotowania jarzyn. [...] Kadłub posągu Trzygława sam rozbił [...]* [POMORZE ZACHODNIE W ŻYWOTACH OTTONA 1979, s. 98–101; inne przykłady źródłowe patrz m.in. w: LABUDA 1999, s. 170–181, 194–210 i nn.].

Wprowadzanie wszelkich nowości zawsze wiąże się z pewnym procesem — nakaz to jedno, a życie to drugie. Tak więc natychmiastowe odrzucenie dawnych zwyczajów było moim zdaniem praktycznie niemożliwe. W ugruntowanej przez wieki tradycji tkwił bowiem m.in. nienaruszalny, przyswojony i praktykowany cykl zachowań obronnych związanych z życiem danej wspólnoty i wpływających z otaczającego ich świata. Nie można mieć też wątpliwości, że dotyczyło to również ludności w państwie Mieszka. Znali oni bowiem tylko wypraktykowane przez pokolenia remedia zapewniające im pokonanie wszelkich trudności. Niewiadoma zaś była „moc nowego Boga”. Tym bardziej że najprawdopodobniej religia chrześcijańska w czasach Mieszka i Bolesława była traktowana nie jako jedyna, co nakazywano, ale jako nowa, która została dołączona do dotychczasowych wierzeń. Dostyc jasno wydają się o tym świadczyć zapisy dotyczące księcia Radboda, Sasów, czy „poszukujące wątpliwości” księcia Włodzimierza. O braku stabilnej wiary, szczególnie w kontekście wpływających z niej nakazów, w tym gospodarczych, świadczą m.in. wydarzenia, do których doszło po ponad sześćdziesięciu latach od chrztu Mieszka, związane z buntem poddanych w latach trzydziestych XI wieku¹¹. W tym czasie religia chrześcijańska załamała się na ziemiach polskich i dopiero Kazimierz Odnowiciel powoli starał się przywrócić i w nowy sposób ugruntować przyjętą przez swego dziadka wiarę. Był to jednak proces długotrwały, którego solidniejsze ślady pojawiają się dopiero pod koniec XIII wieku¹².

¹¹ Na temat buntu Masława i zamieszek pogańskich 1033 roku patrz m.in.: BOROWSKA 1964, s. 127–146; ŁOWMIĄŃSKI 1985, s. 59–78; LABUDA 1994, s. 104–130; 2008, s. 75–95; KĘTRZYŃSKI 2010, s. 31–43; w ww. dalsza literatura.

¹² Patrz m.in.: DZIEWULSKI 1964; GIEYSZTOR 1988; CHRYSYANIZACJA POLSKI POŁUDNIOWEJ 1994; KŁOCZOWSKI 2001; ROSIK 2016 i inne.

Miejsce chrztu księcia Mieszka

Pośród różnych zagadnień, które od wielu lat nurtują historyków i archeologów jest też miejsce chrztu księcia Mieszka. Hipotezy, jakie stawiano w kontekście zapisów źródłowych, są bardzo rozbieżne. W źródłach pisanych kronikarze widzieli to w bardzo różny sposób. Podawali m.in., że Mieszko miał się ochrzcić w Pradze¹³, Poznaniu¹⁴ czy Gnieźnie¹⁵. W historiografii natomiast stawiano hipotezę, że miejscem tym mogła być Ratyżbona¹⁶, a nawet, jak twierdzą ostatnio niektórzy badacze, Magdeburg lub Kwedlinburg¹⁷. W kontekście tych rozbieżności interpretacyjnych opowiadam się za głosami tych, którzy umieszczają chrzest Mieszka na jego ziemi.

Niezależnie od zapisów źródłowych do dyskusji nad miejscem chrztu Mieszka bardzo ważnych informacji dostarczyły zabytki archeologiczno-architektoniczne i związane z nimi odkrycia obiektów sakralnych z elementami ich pierwotnego wyposażenia architektonicznego w Poznaniu, Gnieźnie, Wiślicy, na Wawelu¹⁸ oraz na Ostrowie Lednickim¹⁹, w których odsłonięto domniemane lub rzeczywiste baseny chrzcielne. W tych ośrodkach zaczęto też umieszczać miejsce omawianego przez nas aktu Mieszka. Po bardzo burzliwych dyskusjach i wieloaspektowych, szczegółowych badaniach specjalistycznych z wykorzystaniem nauk historycznych oraz wyników badań architektury metodami z zakresu fizyki i chemii, obecnie należy moim zdaniem odrzucić hipotezy o domniemanych baptysteriach w Poznaniu [najnowsze ustalenia patrz BUKOWSKA 2013; 2016; inaczej KÓČKA-KREZN 2016a, tu stan badań], w Wiślicy [KALAGA 2016] i na Wawelu [PIANOWSKI 2016]. Nie świadczy to jednak o tym, że nie udzielano tam chrztów, tylko o tym, że odsłoniętych obiektów nie można traktować jako basenów chrzcielnych, a w podtekście jako miejsca chrztu Mieszka. W niektórych poglądach, mimo odmiennej argumentacji wynikającej z obecnych badań, przejawia się jednak ciągle podejście zachowawcze, w którym mocno widoczne są tezy mające silny związek z „patriotyzmem lokalnym”.

W świetle najnowszych badań, mimo niejednoznacznych poglądów, najbardziej wiarygodnym i pewnym „urządzeniem chrzcielnym” są baseny odkryte na Ostrowie Lednickim koło Gniezna. Z aktualnych ustaleń wynika, że kaplica z basenami oraz przylegające do niej palatium były wzniesione na Ostrowie Lednickim najprawdopodobniej do 965 roku (?) [GÓRECKI 2016, s. 141 i nn.; KALINOWSKI 2016].

¹³ MPH II: *Rocznik Traski*, s. 872; MPH II: *Rocznik Sędziwoja*, s. 872.

¹⁴ *Kronika polska [Kronika polsko-śląska]* 1961, s. 617–618.

¹⁵ O Gnieźnie pisze: DŁUGOSZ 1961, s. 242; uwagi z komentarzami do cytowanych i niecytowanych przeze mnie *Roczników* patrz m.in. KÜRBIS 1988, s. 97–114; patrz też SKIBIŃSKI 2015.

¹⁶ BOGDANOWICZ 1966, szczególnie s. 51–63.

¹⁷ JUREK 2015; wcześniejsze poglądy: LABUDA 1987, s. 510–522.

¹⁸ Omówienie hipotez na ten temat patrz SIKORSKI 2011, s. 126–128; patrz też najnowsze opracowania w: MIEJSCA CHRZTÓW 2016.

¹⁹ RODZIŃSKA-CHORAŻY 1993; ŚWIECHOWSKI 1994; URBAŃCZYK 1995b; ŻUROWSKA, RODZIŃSKA-CHORAŻY 1996/1997; DZIEJE KOŚCIOŁA W POLSCE 2008, s. 10; patrz też wcześniejsze poglądy: LABUDA 1988b, s. 378–425; 2002, s. 92–97; najnowsze ustalenia patrz: GÓRECKI 2015; 2016; KALINOWSKI 2016; OSTRÓW LEDNICKI 2016.



Ryc. 8. Ostrów Lednicki: południowy basen chrzcielny, widok od zachodu, stan z listopada 2016; fot. Mariola Józwickowska

Fig. 8. Ostrów Lednicki — southern baptismal font, west view (November 2016); photo Mariola Józwickowska



Ryc. 9. Rekonstrukcja południowego basenu chrzcielnego w fazie I; fot. Mariola Józwickowska

Fig. 9. Reconstruction of the southern baptismal font, phase I; photo Mariola Józwickowska

Dodatkowe badania nad tym obiektem obecnie jeszcze trwają, a ich wyniki zostaną opublikowane w innym miejscu. Stąd mówimy tu o dacie ich powstania jeszcze ze znakiem zapytania. Na obecnym etapie badań z pewną dozą prawdopodobieństwa można jednak wnosić, że to tam w Wielką Sobotę 14 kwietnia 966 roku mógł się odbyć chrzest Mieszka księcia Polan. Ostrów Lednicki, jak twierdził prof. Gerard Labuda, miał być też ośrodkiem rezydencjonalnym, w którym po przybyciu do Mieszka znalazła zamieszkanie księżna Dobrawa [LABUDA 1988a, s. 378–425; 2002, s. 93], a według niektórych też „przejściową” siedzibą biskupa Jordana.

W 1997 roku papież Jan Paweł II, zwracając się do młodzieży zebranej na Polach Lednickich, położonych na północnym brzegu jeziora Lednica, w bardzo symboliczny sposób odniósł się do Ostrowa Lednickiego, mówiąc: *Drodzy Młodzi Przyjaciele! [...] Stoicie na Polach Lednickich, jakby u źródeł chrzcielnych Polski. Pragniecie wziąć w swe ręce całą spuściznę chrześcijańskiej tradycji Ojców, by nieść ją dalej w trzecie tysiąclecie!*²⁰.

Celebrans chrztu Mieszka

Bardzo ciekawą kwestią jest też sprawa tego, kto udzielał chrztu Mieszkowi. Jako jeden z nielicznych starał się na to pytanie odpowiedzieć autor *Rocznika Krasieńskich* (z XIV wieku). Kierując się swą kreatywną wyobraźnią, zestawivszy wcześniejsze i młodsze zdarzenia, dokonując konfabulacji, jako celebransów chrztu Mieszka widział Cyryla i Metodego. Akt ten zaś miał następnie zatwierdzić św. Wojciech²¹. Oczywiście ani pod względem chronologicznym, ani merytorycznym nie ma w tym żadnej prawdy. W historiografii zaś wskazuje się na późniejszego (od roku 968) biskupa Jordana, który miał przybyć na ziemię polskie w orszaku Dobrawy, wówczas jeszcze prawdopodobnie tylko w randze prezbitera. Odnośnie do tego również nie ma jednak potwierdzenia w źródłach²².

Oprócz tego Jan Matejko na swoim obrazie z 1889 roku, pt. „Zaprowadzenie chrześcijaństwa R.P. 965” jako głównego celebransa przedstawił św. Wojciecha [CICIORA, WYRWA 2013].

Wszystkie z zasygnalizowanych kwestii ze względu na brak wiarygodnej podstawy źródłowej budzą olbrzymie dyskusje, w ramach których stawia się mniej lub bardziej prawdopodobne hipotezy.

Enigmatyczne zapisy rocznikarskie i „symboliczno-artystyczne” komentarze kronikarzy opowiadających o tym wydarzeniu stanowią jednak podstawowy zasób wiedzy historycznej na ten temat, praktycznie aż do dziś. Inne współczesne tym wydarzeniom relacje nie są znane. Wszystko, na czym bazujemy, ma nieco młodszą lub bardzo młodą metrykę w stosunku do owego aktu. Bardzo znamienne zdanie

²⁰ <https://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x380/slowo-do-mlodziezy-zgromadzonej-nad-jeziorem-lednickim/>

²¹ MPH III: *Rocznik Krasieńskich*, s. 128.

²² Dyskusje patrz m.in. ŁOWMIAŃSKI 1973, s. 590–594; STRZELCZYK 1992, s. 129–145; LABUDA 2002, s. 107–116 i nn.; patrz też JUREK 2015.



Ryc. 10. Brązowa płyta epitafijna biskupa Jordana w bazylice archikatedralnej w Poznaniu; fot. Piotr Walichnowski (2000)

Fig. 10. Bishop Jordan's bronze epitaph slab in the Archcathedral Basilica of St Peter and St Paul in Poznań; photo Piotr Walichnowski (2000)

odnośnie do wiarygodności *Roczników* i przekazów kronikarskich, z którym bez zastrzeżeń należy się zgodzić, przedstawiła znakomita mediewistka, bardzo dobrze znająca wymowę średniowiecznych źródeł, pani prof. Brygida Kürbis, pisząc m.in.: *Wiele jest fikcji w sposobie pamiętania, jak to Polska stała się niegdyś chrześcijańska. [...] kto ambitniejszy [mowa o skrybach i kronikarzach], ten próbował swoich sił w narracji wieloznaczeniowej [dotyczącej czasu i miejsca aktu chrztu], zapominając często o konkretach, ten zaś, kto poszukiwał rzeczowej precyzji, ten wprowadzał do przekazu i rok, i miejsce, jeżeli ich tam nie znajdował. Rok mógł wynikać z innego zapisu źródłowego o tym samym fakcie, albo z synchronizacji z innym wątkiem dziejowym, miejsce [zaś] — stawało się owym chcianym [przez danego autora] miejscem wydarzenia [KÜRBIŚ 1988].*

Tak więc informacje o chrzcie w znanych nam źródłach mają charakter subiektywny, kreowany często tylko wyobraźnią lub zasłyszczonym czy wynikającym z tradycji głosem na ten temat zamiast faktami. Dlatego tak trudno jednoznacznie je uwiarygodnić. Wielokrotnie też można im przypisać prezentyzm, czyli przeniesienie zjawisk współczesnej danemu kronikarzowi rzeczywistości na przeszłość.

Tyle w bardzo ogólnym skrócie zapisy w źródłach. A czy mamy inne materiały, które są w stanie uzupełnić naszą wiedzę o ugruntowywaniu i rozprzestrzenianiu się chrześcijaństwa na ziemiach polskich?

Architektura

Jednym z najbardziej obserwowalnych przejawów chrystianizacji jest architektura, która ukazuje kolejne obszary i okresy ugruntowywania się nowej wiary.

Nie ulega wątpliwości, że w momencie przyjęcia chrześcijaństwa nasze ziemie w szerszym zakresie niż przedtem zostały włączone w zachodnioeuropejski krąg kulturowy. Nastąpiła wówczas, czyli od około drugiej połowy X wieku, wzmożona aktywizacja kulturowa, która manifestowała się m.in. przez architekturę monumentalną, tj. architekturą murowaną²³. Ta jednak do naszych czasów zachowała się bardzo fragmentarycznie. Jest ona bądź zupełnie nieczytelna we współczesnym krajobrazie, bądź silnie przebudowana zatraciła całkowicie lub częściowo swój pierwotny wygląd i charakter.

W drugiej połowie X i w początkach XI wieku architektura murowana w tradycji Europy Środkowo-Wschodniej, w tym na ziemiach polskich, stanowiła praktycznie całkowite novum. Tradycja budowlana tego obszaru była bowiem związana przede wszystkim z drewnem. W owym czasie architektura drewniana funkcjonowała już przez wiele wieków i na trwałe była wpisana w działalność budowlaną naszych ziem. Tak więc na początku nowego okresu — po przyjęciu chrześcijaństwa — spotkały się tu dwie tradycje budowlane, stara związana z architekturą drewnianą i nowa łączona z architekturą murowaną, mającą swe korzenie w tradycji zachodnio- i południowoeuropejskiej²⁴.

²³ Szerzej patrz m.in.: ŻUROWSKA 1988; ŚWIECHOWSKI 2000; 2001a; 2001b; 2004; POCZĄTKI PAŃSTWA POLSKIEGO 2002; WYRWA 2015a; w ww. dalsza literatura.

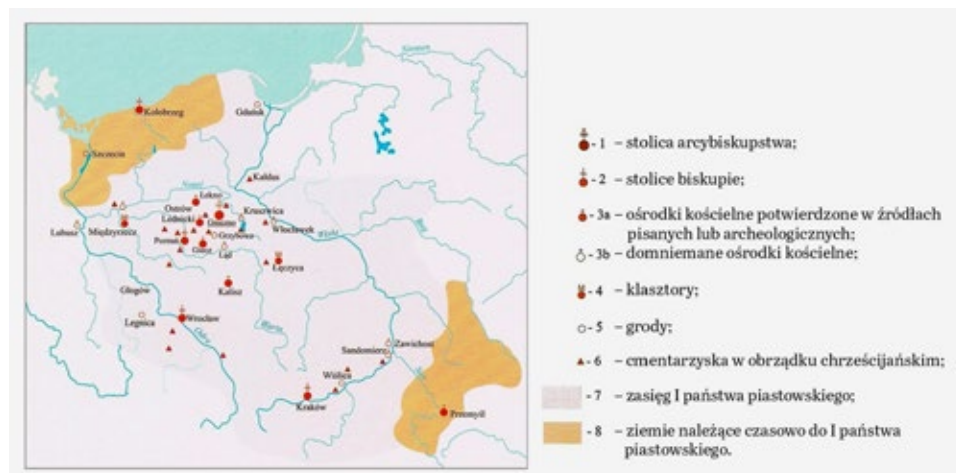
²⁴ Szerszą analizę problemu patrz WYRWA 2015a.

Patrząc na mapę Polski, na której ukazano najwcześniejsze ośrodki grodowe z architekturą sakralną, zauważymy, że powstają one przede wszystkim w centralnej części Wielkopolski i w Małopolsce, m.in. w Gnieźnie, na Ostrowie Lednickim, w Poznaniu, Krakowie itd. (por. ryc. 11). Te przestrzenie należy więc jednoznacznie uznać za obszary, gdzie już od samego początku idea wiary chrześcijańskiej najsilniej została odzwierciedlona przez wznoszenie miejsc kultu. W ogólnych ramach problem ten rysuje się jasno. Jeśli jednak chcemy poddać go szczegółowej analizie, np. celem ukazania dynamiki tego procesu, to stajemy przed nie lada dylematem, albowiem nie do końca znamy szczegółowe daty wzniesienia poszczególnych kościołów. Dotyczy to zwłaszcza pierwszych obiektów sakralnych, które związane są z czasem chrztu i rządów Mieszka. W kontekście zapisów źródłowych głównym terenem, gdzie takie obiekty miały powstać, jest oczywiście centralny obszar dominium Mieszka, którym było terytorium kontrolowane przede wszystkim przez ośrodki grodowe w Gnieźnie, Ostrowie Lednickim i Poznaniu. Te zaś otoczone były rozbudowującą się w tym czasie siecią grodową²⁵, która otaczała i zabezpieczała to centrum.

Pośród pierwszych obiektów sakralnych bezpośrednio wiążących się z pierwszymi dniami chrystianizacji wymienia się budowle w Poznaniu, na Ostrowie Lednickim, w Gnieźnie. W tych miejscach bowiem w wyniku wieloaspektowych badań archeologiczno-architektonicznych odsłonięto obiekty związane z rozwojem i ugruntowywaniem chrześcijaństwa. Do tak ogólnego stwierdzenia nie ma zastrzeżeń. Pojawiają się one jednak, gdy staramy się szczegółowo określić starszeństwo (chronologię) i charakter formalny poszczególnych obiektów. W trakcie dotychczasowych badań, opierając się przede wszystkim na pośrednich przesłankach archeologicznych bazujących na analizie stratygrafii miejsc i materiale archeologicznym wydobytym z poszczególnych warstw oraz na przesłankach architektonicznych, możemy mówić tylko o chronologii względnej określającej ich powstanie w dłuższym przedziale czasowym — druga połowa X — początek XI wieku. Przez bardzo długi czas — po lata osiemdziesiąte XX wieku — rozważania te podejmowano tylko w odniesieniu do Gniezna i Poznania. Potem w tej perspektywie badawczej pojawił się Ostrów Lednicki. Ze względu na brak dat bezwzględnych dotyczących czasu powstania budowli sakralnych w wymienionych ośrodkach kwestia ta jest przedmiotem ciągłych i nierozstrzygniętych dyskusji.

Ważne, a nie zawsze brane pod uwagę w rozważaniach historycznych, informacje w analizowanym tu kontekście dotyczą Ostrowa Lednickiego; przedstawił je w XV wieku Jan Długosz. W części pierwszej swojej kroniki — w *Chorografii*, gdzie opisywał „topografię” ziem polskich, w tym jezior — zawarł on kilka lakonicznych, ale znaczących wzmianek na temat jeziora Lednica i wyspy z ruinami kamiennych budowli. O jeziorze Lednica napisał: *Lednica, znaczne jezioro w Wielkopolsce, położone koło miasteczka Pobiedziska, niemałą mające wyspę, na której, jak starzy wspominają raczej, aniżeli przekazują pismem, była ongiś ufundowana gnieźnieńska*

²⁵ Patrz m.in.: KURNATOWSKA 2008 i inne teje; KARA 2009; BRZOSTOWICZ 2015; WYRWA 2006a.



Ryc. 11. Rozmieszczenie najstarszych ośrodków kościelnych w głównych grodach państwa Mieszka I i Bolesława Chrobrego — przybliżony obraz procesu chrystianizacji państwa pierwszych Piastów; wg KURNATOWSKA 2008, s. 369 z uzupełnieniami Andrzeja M. Wyrwy

Fig. 11. Distribution of the oldest ecclesiastical centres in the main strongholds in the state of Mieszko I and Bolesław the Brave — approximate picture of the process of the Christianization of the early Piast state; according to KURNATOWSKA 2008, p 369, with additions by Andrzej M. Wyrwa

katedra metropolitalna (co też ruiny i szczątki murów potwierdzają), z biegiem zaś czasu dla trudności dostępu przeniesiona do Gniezna. [Jezioro zaś ma] ponad dwie mile długości²⁶.

Choć jest to lakoniczny zapis, i jak wynika z jego treści, oparty tylko na podaniach, to warto zwrócić baczniejszą uwagę na zastosowany w nim zwrot dotyczący „katedry”. Jak wiemy z badań, miejscowe podania przekazywane z pokolenia na pokolenie cechują się wielką żywotnością i mogą przetrwać nawet kilka wieków²⁷. Mimo więc różnych wątpliwości powstaje tu pytanie, czy faktycznie w obiektach architektonicznych na Ostrowie Lednickim nie należy upatrywać najwcześniejszego kościoła „katedralnego” na ziemiach polskich. Z dotychczasowych badań na wzgórzu Lecha w Gnieźnie wynika, że najwcześniejsze obiekty sakralne powstały tam dopiero pod koniec X wieku. Na pewno były gotowe na przyjęcie relikwii św. Wojciecha [JANIAK 2006; 2012; 2015; 2016; SAWICKI 2016]. Poznański obiekt katedralny, jak wykazała najnowsza analiza dokumentacji archeologiczno-architektonicznej i analiza architektoniczna najwcześniejszych jego relikwii, datowany jest obecnie w przedziale od „początku lat 80, lub raczej w ciągu lat 90” wieku X do przełomu X i XI wieku. Całość prawdopodobnie ukończono przed latami trzydziestymi XI wieku, kiedy doszło do załamania się państwa i Kościoła [BUKOWSKA 2013; 2016, s. 64 i nn.]. Katedrę tę, podobnie jak rotundę w Łeknie (ryc. 13), która

²⁶ DŁUGOSZ 1961, s. 142.

²⁷ Patrz m.in. WYRWA 1998a, s. 326–337; 1998b, s. 13–41.

również należy do najwcześniejszych obiektów sakralnych na ziemiach polskich [patrz WYRWA 2013b; WYRWA 2015a], ukończono w tym samym przedziale czasowym. Obydwa obiekty nosiły wezwanie św. Piotra. W wezwaniach tych upatrywać prawdopodobnie można nawiązania do treści biblijnej (Mt 16,8) związanej z solidnym podłożem kształtującego się Kościoła — opoką, na której budowany był Kościół polski [WYRWA 2006d, s. 43–45].

Z Ostrowem Tumskim w Poznaniu wiąże się też rezydencja książęca z niewielką kaplicą datowaną na drugą połowę X wieku. „Roczna” chronologia tego obiektu, mimo różnych propozycji, jak dotychczas budzi moim zdaniem wielkie wątpliwości²⁸.

Natomiast architekturę sakralną Ostrowa Lednickiego — kaplicę i palatium I fazy, datowane przy wykorzystaniu m.in. wyników ¹⁴C AMS zapraw budowlanych oraz datacji innych obiektów na tej wyspie, a także kościół grodowy wzniesiony na północ od palatium — z dużym prawdopodobieństwem można czasowo osadzać w latach sześćdziesiątych X wieku [GÓRECKI 2015, s. 15–34; 2016, s. 135–141]. Wiele wydaje się też wskazywać na to, że w podstawowej swej bryle budowle lednickie były ukończone do około 965 roku (?). Jeśli więc dotychczasowe tezy są wiarygodne, to bez najmniejszych wątpliwości pierwszymi obiektami sakralnymi powstałymi na ziemiach polskich są kaplica z basenami chrzcielnymi i kościółek grodowy na Ostrowie Lednickim. O ile kaplicę przy palatium należy chyba traktować jako „kaplicę baptyzmalną” i prywatną kaplicę księcia, o tyle niewielki kościółek grodowy służył zapewne jako ów „katedralny”. Jego znaczenie i rangę wydają się poświadczać bardzo cenne znaleziska odkryte w jego obrębie i najbliższym otoczeniu, a mianowicie zabytki liturgiczne — paramenty kościelne, wykorzystywane do liturgii w pierwszych dniach chrześcijaństwa (ryc. 14) — oraz groby umiejscowione w jego nawie²⁹. Czy tak było dokładnie nie wiadomo, wydaje się jednak, że przez krótki czas kościółek grodowy mógł być właśnie tak postrzegany. Miejmy nadzieję, że wszystkie dotychczasowe znaki zapytania zostaną rozwiązane w trakcie najbliższych badań.

Reasumując te krótkie rozważania — odpowiadając jednocześnie na pytanie, czym było przyjęcie chrześcijaństwa dla ziem polskich — powiedzieć można, że przez wprowadzenie wiary chrześcijańskiej, niezależnie od jej początkowych załamania (lata trzydzieste XI wieku), Kościół, tak jak komentował to J. Górecki, wzmacniał pozycję panującego oraz dawał mu Boską legitymizację i czynił go równorzędnym partnerem w rodzinie chrześcijańskich władców Europy. Wraz z wprowadzeniem chrześcijaństwa pojawiły się nowe niespotykane wcześniej elementy kulturowe. Były to m.in.³⁰:

- nowa koncepcja Boga oraz świata i miejsca w nim człowieka;
- poszerzone kontakty międzynarodowe w strefie świeckiej i kościelnej;

²⁸ Szerzej patrz m.in. KÓČKA-KRENZ 2005; 2016b, s. 30–37; 2016c; inne prace tejże.

²⁹ Na temat tych zabytków patrz: GÓRECKI 2001; LITURGICZNY GRZEBIEŃ 2015; STAUROTEKA LEDNICKA 2015; WYRWA 2015b; w ww. dalsza literatura.

³⁰ Inne patrz m.in. GÓRECKI 2015, s. 8, z uzupełnieniami A.M.W. Patrz też rozważania w MUSZYŃSKI 2016.



Ryc. 12. Wizualizacja kaplicy i palatium na Ostrowie Lednickim w fazie I; kadr z filmu *Wyspa władców* w reż. Zdzisława Cozaca
Fig. 12. Visualisation of the chapel and the palace at Ostrów Lednicki. Phase I; a shot action from 'The Island of Rulers' (a film directed by Zdzisław Cozac)



Ryc. 13. Rotunda pw. św. Piotra w Łeknie z pierwszych lat XI wieku; rekonstrukcja Jerzy Borwiński, fot. Piotr Namiota
Fig. 13. Early eleventh-century St Peter rotunda church in Łekno; reconstruction Jerzy Borwiński, photo Piotr Namiota



Ryc. 14. Sakralia odnalezione na Ostrowie Lednickim z końca X – początku XI wieku: skrzynka relikwiarzowa, nóż liturgiczny, stauroteka, okucie księgi liturgicznej, grzebień liturgiczny; fot. Mariola Józwickowska

Fig. 14. Religious items recovered from Ostrów Lednicki, end of the tenth – early eleventh centuries (a reliquary box, a liturgical knife, a stauroteka, a liturgical book fitting and a liturgical comb); photo Mariola Józwickowska

- sprowadzenie zakonów, takich jak np. benedyktyni, potem cystersi, kanonicy regularni, zakony zebrzące i inne, które niezależnie od swych zadań duchowych, podobnie jak w Europie, w szerokim zakresie uczestniczyły w kształtowaniu nowego oblicza gospodarczego i kulturalnego ziem polskich;
- łacina, czyli uniwersalny język i alfabet związane z kręgiem duchowieństwa oraz kancelarią książęcą;
- nowy sposób mierzenia czasu (kalendarz oraz związane z nim dni wolne i święta liturgiczne);
- włączenie symboliki chrześcijańskiej (w tym m.in. symboliki kolorów, znaków i gestów, symboliki świata przyrody itp.) do rodzimej przestrzeni kulturowej;
- skryptoria, malarstwo książkowe i ścienne;
- różnorodne przedmioty związane z kultem i liturgią, takie jak m.in. freski, rzeźby świętych i patronów, relikwiarze, skrzynki relikwiarzowe, grzebień liturgiczny, oznaki godności biskupiej, pateny, kielichy, misy, krzyżyki, dzwony, podwieszane korony oświetleniowe itd. (ryc. 14);
- nowa architektura, a wraz z nią kanony stylowe i warsztatowe (specjalistyczne opanowanie obróbki kamienia do budowy architektonicznych, techniki budowy oraz sporządzania zapraw budowlanych i mozaik);
- nowe formy obrzędowości pogrzebowej: obrządek szkieletowy zastępuje ciało-palenie itd.

Wszystkie te elementy powoli, ale sukcesywnie zastępowały, a niekiedy burzyły dotychczasowy sposób postrzegania i porządkowania świata oraz jego wartościowania. Nie ma zatem cienia przesady w formułowanych w nauce sądach o „rewolucyjnym” charakterze nowej wiary.

Powstały bowiem odmienne od spotykanych wcześniej komponenty nowego pejzażu. W grupie wymienionych elementów kulturowych jednym z najważniejszych i najbardziej czytelnych oraz charakterystycznych było wspomniane monumentalne budownictwo kamienne (oraz chrześcijańskie kościoły drewniane) pozwalające uchwycić narastanie procesu chrystianizacji [GÓRECKI 2015, s. 8].

Nie wszystkie zasygnalizowane w niniejszym artykule kwestie — ze względu na enigmatyczną wypowiedź źródeł pisanych i nie do końca wystarczający zasób wiedzy, m.in. o najwcześniejszej architekturze związanej z chrystianizacją ziem polskich (szczególnie co do precyzyjniejszego określenia jej chronologii) — są zadawalające. Mimo tych braków i niewyjaśnionych jeszcze kwestii nie ma jednak najmniejszej wątpliwości, że w drugiej połowie X wieku przestrzeń Europy, która od około 1000 roku zaczęła być nazywana *Polonią*, na stałe została połączona z europejską *Christianitas*. Wszystko zaś, po wcześniejszych przygotowaniach, rozpoczęło się za przyczyną księcia Mieszka I z dynastii Piastów w 966 roku.

Żywimy nadzieję, że rocznica 1050-lecia chrztu księcia Mieszka pobudzi w historiografii wznowienie refleksji nad początkami państwa polskiego i procesem chrystianizacji naszych ziem. Oby powstające przy tej okazji nowe opracowania (patrz szeroki wybór w bibliografii) wymogły potrzebę dalszych poszerzonych refleksji naukowych i jeszcze bardziej pogłębionych badań.

Bibliografia

ŹRÓDŁA

BRUNO Z KWERFURTU

- 1997 *Świętego Wojciecha żywot drugi*, przekład B. Kürbis, wstęp H. Chłopocka, komentarz D. Zydorek i D. Sikorski [w:] *W kręgu żywotów św. Wojciecha*, red. J.A. Spieź, Kraków, s. 79–134.

DLUGOSSII IOANNIS

- 1964 *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. I–II, ed. I. Dąbrowski, Varsavie.

DŁUGOSZ JAN

- 1961 *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. I i II, Warszawa.

GALL TZW. ANONIM

- 1975 *Kronika polska*, przełożył R. Grodecki, wstępem i przypisami opatrzył M. Plezia, Wrocław 1975.

KDW

- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I–IV, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877–1881; t. V, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908; t. VI, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Warszawa–Poznań 1982; t. VII, wyd. A. Gąsiorowski, R. Walczak, Warszawa–Poznań 1985; t. VIII, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Warszawa–Poznań 1989; t. IX, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Warszawa–Poznań 1990; t. X, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Poznań 1993; t. XI, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999.

KOSMASA KRONIKA CZECHÓW

- 1968 *Kosmasa Kronika Czechów*, tłumaczenie, wstęp i komentarze M. Wojciechowska, Warszawa.

KRONIKA KSIĄŻĄT POLSKICH

- 1878 *Kronika książąt polskich*, MPH, t. III, Lwów 1878, s. 423–578 (tłumaczenie teże K. Abgarowicz; maszynopis w Instytucie Historii UAM).

KRONIKA POLSKA

- 1961 *Kronika polska* [Kronika polsko-śląska], wyd. L. Ćwikliński, MPH, III, Lwów 1878; reprint Warszawa 1961, s. 578–665 (tłumaczenie teże K. Abgarowicz; maszynopis w Instytucie Historii UAM).

KRONIKA POLSKA MARCINA BIELSKIEGO

- 1856 *Kronika polska Marcina Bielskiego*, wyd. K.J. Turowski, Sanok.

KRONIKA THIETMARA

- 2002 *Kronika Thietmara*, tłumaczenie (z tekstu łacińskiego) wstęp i przypisy M.Z. Jedlicki, posłowie K. Ożóg, Kraków.

KRONIKA WIELKOPOLSKA

- 2010 *Kronika Wielkopolska*, przełożył K. Abgarowicz, wstęp i komentarze B. Kürbis, Kraków.

LABUDA G.,

1999 *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych*, Poznań.

MACIEJ z MIECHOWA

1986 *Chronica Polonorum*, Kraków [reprint].

MISTRZ WINCENTY (TZW. KADŁUBEK)

1992 *Kronika polska*, przełożyła i opracowała B. Kürbis, indeks sporządziła D. Zydorek, Wrocław.

MPH

Monumenta Poloniae Historica [MPH — seria stara; MPH SN — Seria Nova]:

MPH II, Lwów 1864 (reprint Warszawa 1960)

Rocznik Traski, s. 828

Rocznik krakowski, s. 828

Rocznik Sędziwoja, s. 872

Rocznik miechowski, s. 882

MPH III, Lwów 1878 (reprint Warszawa 1961)

Rocznik kapitulny krakowski, s. 43

Spominki gnieźnieńskie, s. 43

Rocznik Krasieńskich, s. 128

Rocznik małopolski, s. 135–202

Annales Silesiaci compilati, s. 657–679

MPH V, Lwów 1888 (reprint Warszawa 1961)

Annales Cuiavienses, s. 886

Annales Posnanienses, s. 878

Codicibus Plocensibus, s. 992

MPH SN V, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978

Rocznik krakowski dawny, s. 4–5

Rocznik kapitulny krakowski, s. 43

Rocznik tzw. wielkopolski, s. 227

MPH SN VI, wyd. B. Kürbis, Warszawa 1962

Roczniki wielkopolskie, s. 23

Rocznik poznański I, s. 127

MPH SN XII, wyd. A. Rutkowska-Płachcińska, Seria II, tom XII, Kraków 1996

Rocznik świętokrzyski, s. 4

PAWLACZYK A., WIESIOŁOWSKI J.

1995 *Roczniki wielkopolskie*, Kronika Miasta Poznania 2(1995), s. 67–122.

POMORZE ZACHODNIE W ŻYWOTACH OTTONA

1979 *Pomorze Zachodnie w Żywotach Ottona*, tłumaczenie, wstęp i komentarze J. Wikarjak, Warszawa.

VLA

1934 *Vita Latina Antiqua* [w:] Monumenta Germaniae Historica [MGH], t. XXX, 2, wyd. A. Hofmeister, Leipzig.

WIDUKIND

- 2013 Vvitichindus, *Res gestae Saxonicae*. *Widukind dzieje Sasów*, przełożył G.K. Wal-kowski, Bydgoszcz.

LITERATURA

966. NARODZINY POLSKI

- 2015 966. *Narodziny Polski. Pomocnik Historyczny*, „Polityka”, 2015, nr 8.

ABRAHAM W.

- 1962 *Organizacja Kościoła w Polsce*, Poznań.

ADAMIAK S.

- 2014 *Dynamika ekspansji chrześcijaństwa w pierwszych wiekach* [w:] *Chryścianizacja Europy. Kościół na przełomie I i II tysiąclecia*, red. J. Dobosz, J. Strzelczyk, Poznań, s. 49–59.

ALMANACH MMXVI

- 2016 *Almanach A.D. MMXVI na 1050. rocznicę chrztu Polski. 966–2016 ze zna-kami ugruntowywania chrześcijaństwa i obrazami życia w średniowieczu*, red. A.M. Wyrwa, Lednica–Gniezno–Poznań.

ALMANACH BAPTYSTERYJNY

- 2016 *Almanach baptysteryjny powiatu szamotulskiego. Kalendarium na 1050-lecie chrztu Polski*, teksty i opracowanie merytoryczne W. Górny i M. Kruszona, Szamotuły 2016.

ANGENENDT A.

- 2013 *Die Taufe als Sakrament des Glaubens in der Mission* [w:] *Credo. Christianisierung Europas im Mittelalter*, hrsg. von C. Stiegemann, M. Kroker, W. Walter, t. 1, Paderborn, s. 53–66.

BALZER O.

- 1895 *Genealogia Piastów*, Kraków [i wydanie 2005].

BALZER O.

- 2013 *Kryzys monarchii wczesnopiastowskiej w latach trzydziestych XI wieku*, Warszawa.

BARKOWSKI R.F.

- 2016 *Tajemnice początków państwa polskiego — 966*, Warszawa.

BITWA PRZY MOŚCIE

- 2014 *Bitwa przy Moście Mułwijskim. Konsekwencje*, red. Z. Kalinowski, D. Próchniak, Poznań.

BOGDANOWICZ P.

- 1966 *Chrzest Polski*, „Nasza Przeszłość”, 1966, t. 23, s. 7–64.

BOROWSKA D.

- 1964 *Kryzys monarchii wczesnopiastowskiej* [w:] *Polska pierwszych Piastów*, red. T. Man-teuffel, Warszawa, s. 145–177.

BRZOSTOWICZ M.

2015 *Wielkopolska XII i XIII wieku w świetle badań archeologicznych*, Fontes Archaeologici Posnanienses, Poznań, t. 51, s. 55–72.

BUKO A.

2005 *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia — hipotezy — interpretacje*, Warszawa.

BUKO A.

2015 *Archeologia ziem polskich XII i XIII wieku: przegląd problematyki badawczej*, Fontes Archaeologici Posnanienses, Poznań, t. 51, s. 21–33.

BUKO A.

2016 *1050-lecie chrześcijaństwa na ziemiach polskich. Państwo Mieszka I i problem wczesnej chrystianizacji Polski w perspektywie badań archeologicznych*, „Nauka. Kwartalnik Polskiej Akademii Nauk”, 2016, No 2, s. 7–38.

BUKOWSKA A.

2013 *Najstarsza katedra w Poznaniu. Problem formy i jej genezy w kontekście architektury około roku 1000*, Kraków.

BUKOWSKA A.

2016 *Architektura najstarszego kościoła katedralnego w Poznaniu [w:] Archeologiczne tajemnice palatium i katedry poznańskiego Ostrowa*, red. M. Przybył, Poznań, s. 47–83.

CHOJNACKI M.P.

2011 *Chrzest i Eucharystia według św. Bernarda z Clairvaux*, Źródła Monastyczne, t. 59, Tyniec.

CHRYSZTIANIZACJA EUROPY

2014 *Chrysztianizacja Europy. Kościół na przełomie I i II tysiąclecia*, red. J. Dobosz, J. Strzelczyk, Poznań.

CHRYSZTIANIZACJA „MŁODSZEJ EUROPY”

2016 *Chrysztianizacja „Młodszej Europy”*, red. J. Dobosz, J. Strzelczyk, M. Malta, Poznań.

CHRYSZTIANIZACJA POLSKI POŁUDNIOWEJ

1994 *Chrysztianizacja Polski południowej*, red. J.M. Małecki, Kraków.

CHYZEST — św. WOJCIECH — POLSKA

2016 *Chrzest — św. Wojciech — Polska. Dziedzictwo średniowiecznego Gniezna. Katalog Wystawy*, red. T. Janiak, D. Stryniak, Gniezno.

CHRZEŚCIJAŃSTWO W DZIEJACH

2016 *Chrześcijaństwo w dziejach Polski i Polaków. 966–2016*, red. W. Paruch, Warszawa.

CICIORA B., WYRWA A.M.

2013 *Zaprowadzenie chrześcijaństwa w Polsce. Krótkie studium obrazu Jana Matejki „Zaprowadzenie chrześcijaństwa R.P. 965”*, Dziekanowice–Lednica 2013.

- DOBOSZ J.
2002 *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań.
- DOBOSZ J.
2016 *Miejsce chrztu Mieszka*, Kronika Miasta Poznania. 966. Poznańskie dziedzictwo, red. P. Matusik, Poznań, t. 1, s. 11–20.
- DOPIERAŁA K.
1996 *Księga papieży*, Poznań.
- DOWIAT J.
1958 *Chrzest Polski*, Warszawa [i wydanie 1969].
- DZIEJE KOŚCIOŁA W POLSCE
2008 *Dzieje Kościoła w Polsce*, red. A. Wienczek, Warszawa–Bielsko-Biała.
- DZIEWULSKI W.
1964 *Postępy chrystianizacji i proces likwidacji pogaństwa w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- GIEYSZTOR A.
1988 *Spółczesność i państwo pierwszych Piastów wobec chrystianizacji*, „Nasza Przyszłość”, 1988, t. 69, s. 11–22.
- GOSLAR T.
2012 *Wyniki analiz radiowęglowych próbek archeologicznych ze stanowiska 14 i 15 w Gnieźnie* [w:] *Wyniki analiz specjalistycznych materiałów wczesnośredniowiecznych z gnieźnieńskiego zespołu osadniczego*, red. M. Kara, Gniezno, s. 47–50.
- GÓRECKI J.
2001 *Gród na Ostrowie Lednickim na tle wybranych ośrodków grodowych pierwszej monarchii piastowskiej*, Poznań.
- GÓRECKI J.
2015 *Chrzest na Ostrowie Lednickim*, Lednica.
- GÓRECKI J.
2016 *Baseny chrzcielne z Ostrowa Lednickiego w świetle analizy źródeł archeologicznych* [w:] *Miejsca chrztów, urzędnictwa baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do soboru trydenckiego*, red. A.M. Wyrwa, Poznań–Dziękowice, s. 109–150.
- HINC A.
2016 *„Mieszko kruszy bałwany” z Kaplicy Królewskiej poznańskiej katedry*, Kronika Miasta Poznania. 966. Poznańskie dziedzictwo, red. P. Matusik, Poznań, t. 1, s. 90–111.
- HISTORIA CHRZEŚCIJAŃSTWA
1999 *Historia chrześcijaństwa. Biskupi, mnisi i cesarze 610–1054*, red. wyd. polskiego J. Kłoczowski, t. 4, Warszawa.

HISTORIA KOŚCIOŁA W POLSCE

1974 *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. I, cz. 1, Poznań–Warszawa 1974.

ILSKI K.

2014 *Prawne aspekty chrystianizacji Imperium Romanum* [w:] *Chryścianizacja Europy. Kościół na przełomie I i II tysiąclecia*, red. J. Dobosz, J. Strzelczyk, Poznań, s. 37–47.

IMAGINES MEDII AEVI

2016 *Imagines Medii Aevi. Wystawa z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski*, red. A. Soćko, Poznań.

JAN PAWEŁ II

2003 *Adbortacja Apostolska Ecclesia in Europa*, Kraków.

JANIĄK T.

2006 *Stan i potrzeby badań nad wczesnośredniowieczną architekturą sakralną w Polsce w perspektywie ostatnich 15 lat* [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce — 15 lat później*, red. W. Chudziak, S. Moździoch, Toruń–Wrocław–Warszawa, s. 83–122 [tu dalsza literatura].

JANIĄK T.

2012 *Stanowiska 14 i 15 w Gnieźnie w świetle nowszych badań archeologicznych (zagadnienia wstępne)* [w:] *Wyniki analiz specjalistycznych materiałów wczesnośredniowiecznych z gnieźnieńskiego zespołu osadniczego*, red. M. Kara, Gniezno, s. 25–45.

JANIĄK T.

2015 *Zagadnienie architektury przedromańskiej w Gnieźnie w świetle najnowszych badań*, *Rocznik Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie*, red. T. Sawicki, Gniezno, s. 10–51.

JANIĄK T.

2016 *Romańska katedra w Gnieźnie* [w:] *Chrzest — św. Wojciech — Polska. Dziedzictwo średniowiecznego Gniezna. Katalog Wystawy*, red. T. Janiak, D. Stryniak, Gniezno, s. 105–130.

JASIŃSKI K.

[1992] *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa–Wrocław.

JASIŃSKI T.

2007a *Początki Polski w nowym świetle*, „Nauka. Kwartalnik Polskiej Akademii Nauk”, 2007, No 4, s. 7–18.

JASIŃSKI T.

2007b *Poznań jako miasto stołeczne i rezydencjonalne* [w:] *Tu się Polska zaczęła...* *Wydawnictwo pokonferencyjne*, red. H. Kóčka-Krenz, Poznań, s. 27–32.

JASIŃSKI T.

2010 *Początki organizacji kościelnej w Polsce* [w:] *Tu się wszystko zaczęło. Rola Poznania w państwie pierwszych Piastów. Teksty wykładów wygłoszonych na sympozjum naukowym zorganizowanym przez Oddział Polskiej Akademii Nauk i Wydział Teologiczny UAM w Poznaniu dnia 8 grudnia 2009 roku*, red. A. Wójtowicz, Poznań.

- JASIŃSKI T.
2015 *Geneza i okoliczności chrztu Mieszka I w 966 roku*, Museion Poloniae Maioris. Rocznik Naukowy Fundacji Muzeów Wielkopolskich, Poznań, t. 2, s. 25–38.
- JUREK T.
2015 *O czasie i okolicznościach chrztu Mieszka*, Roczniki Historyczne, Rocznik LXXXI, s. 35–56.
- KALAGA J.
2016 *Baptysterium wislickie. Mity i rzeczywistość archeologiczna [w:] Miejsca chrztów, urzędzenia baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do soboru trydenckiego*, red. A.M. Wyrwa, Poznań–Dziekanowice, s. 185–202.
- KALINOWSKI Z.
2016 *O pozachrzcielnych funkcjach baptysteriów wczesnochrześcijańskich i chrzcielnic wczesnośredniowiecznych [w:] Miejsca chrztów, urzędzenia baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do soboru trydenckiego*, red. A.M. Wyrwa, Poznań–Dziekanowice, s. 41–69.
- KARA M.
1998 *Początki i rozwój wczesnośredniowiecznego ośrodka grodowego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu [w:] Civitates principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Gniezno, s. 26–28.
- KARA M.
2009 *Najstarsze państwo Piastów — rezultat przełomu czy kontynuacji? Studium archeologiczne*, Poznań.
- KARWASIŃSKA J.
1996 *Święty Wojciech. Wybór pism*, Warszawa.
- KĘTRZYŃSKI S.
2010 *Kazimierz Odnowiciel (1034–1058)*, Kraków.
- KŁOCZOWSKI J.
1998 *Rozmowy o Europie*, Lublin.
- KŁOCZOWSKI J.
1999 *U podstaw chrześcijańskiej kultury: chrześcijaństwo zachodnie wczesnego średniowiecza [w:] Narodziny średniowiecznej Europy*, red. H. Samsonowicz, Warszawa, s. 86–113.
- KŁOCZOWSKI J.
2000 *Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej i budowa organizacji kościelnej [w:] Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej Europy*, red. H. Samsonowicz, Kraków, s. 3–16.
- KŁOCZOWSKI J.
2001 *U początków naszej Europy. Łacińska „christianitas” około 1000 roku i kierunki zachodzących zmian [w:] Polska na przełomie I i II tysiąclecia*, red. S. Skibiński, Poznań, s. 65–76.

KÓČKA-KRENZ H.

2005 *Rezydencja pierwszych Piastów na poznańskim grodzie* [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, red. H. Kóčka-Krenz, Poznań, t. 5, s. 59–81.

KÓČKA-KRENZ H.

2016a *Kwestia obecności basenu chrzcielnego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu* [w:] *Miejsca chrztów, urzędzenia baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do soboru trydenckiego*, red. A.M. Wyrwa, Poznań–Dziekanowice, s. 165–177.

KÓČKA-KRENZ H.

2016b *Palatium poznańskie na tle wczesnośredniowiecznych zespołów rezydencjonalnych* [w:] *Archeologiczne tajemnice palatium i katedry poznańskiego Ostrowa*, red. M. Przybył, Poznań, s. 21–46.

KÓČKA-KRENZ H.

2016c *Przejawy chrystianizacji państwa Piastów w źródłach archeologicznych*, *Kronika Miasta Poznania*. 966. Poznańskie dziedzictwo, red. P. Matusik, Poznań, t. 1, s. 21–35.

KOŚCIÓŁ W POLSCE

1966 *Kościół w Polsce. Średniowiecze*, t. I, Kraków.

KOWALSKI J.W.

1955 *Liturgika*, Warszawa.

KRAKOWIAK Cz.

2002 *Kościół* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. IX, Lublin, kol. 1025–1041.

KRAKOWIAK Cz.

2015 *Sakrament chrztu („ianua sacramentum et vitae spiritualis”)*; *KPK kan.* 849; *KKK 1213* [w:] *Teologia i liturgia chrztu od starożytności chrześcijańskiej do czasów nowożytnych*, red. A.M. Wyrwa, J. Górecki, Lednica–Dziekanowice, s. 21–37.

KRAWIEC A.

2014 *Cywilizacyjna i duchowa rola chrześcijaństwa we wczesnym średniowieczu* [w:] *Chryścianizacja Europy. Kościół na przełomie I i II tysiąclecia*, red. J. Dobosz, J. Strzelczyk, Poznań, s. 267–283.

KRÓLOWIE POLSCY

1860 *Królowie polscy, wizerunki zebrane i rysowane przez Alexandra Lessera, objaśnione tekstem historycznym przez Juliana Bartoszewicza...* w zakładzie litograficznym Adolfa Pecqa & Comp, z 44 litografiami wykonanymi przez Henryka Aschenbrennera i Władysława Walkiewicza, Warszawa.

KRZEMIŃSKA B.

1959 *W sprawie chronologii wyprawy Brzetysława I na Polskę*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego*, z. 12 (Historia), Łódź, s. 23–37.

KUDASIEWICZ J.

1989 *Chrzest* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, red. R. Łukaszyk, L. Bińkowski, F. Gryglewicz, Lublin, t. III, kol. 352 i nn.

KÜRBIS B.

1988 *Refleksje kronikarzy nad chrystianizacją Polski*, „Nasza Przeszłość”, 1988, t. 69, s. 97–114.

KURNATOWSKA Z.

1998 *Poznańskie baptysterium*, „Slavia Antiqua”, 1998, t. 39, s. 51–69.

KURNATOWSKA Z.

1989–1990 *Archeologiczne świadectwa o najstarszych grobowcach w katedrze poznańskiej*, „Roczniki Historyczne”, 1989–1990, t. 55–56, s. 71–84.

KURNATOWSKA Z.

1993 *Przemiany lokalnych ośrodków władzy w XI–XII wieku w Wielkopolsce* [w:] *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI–XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. S. Moździoch, Wrocław, s. 21–29.

KURNATOWSKA Z.

2000a *Die Christianisierung Polens im Lichte der archäologischen Quellen* [w:] *Europas Mitte um 1000 Beiträge zur Geschichte. Kunst und Archäologie. Handbuch zur Ausstellung*, t. 1, hrsg. von A. Wieczorek, H.M. Hinz, Stuttgart, s. 490–493.

KURNATOWSKA Z.

2000b *Wielkopolska w X wieku i formowanie się państwa polskiego* [w:] *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, red. H. Samsonowicz, Kraków, s. 99–117.

KURNATOWSKA Z.

2008 *Początki i rozwój państwa* [w:] *Pradzieje Wielkopolski, Od epoki kamienia do średniowiecza*, red. M. Kobusiewicz, Poznań, s. 297–395.

KURNATOWSKA Z., KARA M.

2004 *Początki architektury sakralnej na grodzie poznańskim w świetle nowych ustaleń archeologicznych* [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce, Materiały z Sesji Naukowej Gniezno, 20–21 listopada 2003 roku*, Gniezno, s. 47–70.

KURNATOWSKA Z., KARA M.

2006 *Wielkopolska kolebką chrześcijaństwa w Polsce* [w:] *Początki państwa i chrześcijaństwa wejściem Polski do Europy. Przewodnik po miejscach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa Archeologicznego w Wielkopolsce 2006*, Poznań, s. 12–13.

KWIATKOWSKI D.

2015 *Proces stawania się chrześcijaninem według Tradycji Apostolskiej św. Hipolita Rzymskiego* [w:] *Teologia i liturgia chrztu od starożytności chrześcijańskiej do czasów nowożytnych*, red. A.M. Wyrwa, J. Górecki, Lednica–Dziekanowice, s. 39–56.

LABUDA G.

1987 *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. I, Poznań.

LABUDA G.

1988a *Jakimi drogami przyszło do Polski chrześcijaństwo?*, „Nasza Przeszłość” 1988, t. 69, s. 39–82.

- LABUDA G.
1988b *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. II, Poznań.
- LABUDA G.
1994 *Mieszko drugi król Polski w czasach przelomu 1025–1034*, Poznań.
- LABUDA G.
1995 *Szkice historyczne jedenastego wieku I. Najstarsze klasztory w Polsce*, „Archaeologia Historica Polona”, 1995, t. 2, s. 7–73.
- LABUDA G.
2000a *Gniezno stolicą wczesnopiastowskiego państwa polskiego* [w:] *Gniezno i Poznań w państwie pierwszych Piastów*, Poznań, s. 33–60.
- LABUDA G.
2000b *Święty Wojciech. Biskup — męczennik, patron Polski, Czech, Węgier*, Wrocław.
- LABUDA G.
2001 *Budownictwo sakralne Gniezna i Poznania na przełomie X/XI wieku w świetle źródeł pisanych* [w:] *Polska na przełomie I i II tysiąclecia*, red. S. Skibiński, Poznań, s. 51–69.
- LABUDA G.
2002 *Mieszko I*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- LABUDA G.
2003 *Stan dyskusji nad dokumentem Dagome iudex i państwem Schinesghe* [w:] *Civitas Schinesghe cum pertinentiis*, red. W. Chudziak, Toruń, s. 9–17.
- LABUDA G.
2004 *Szkice historyczne X–XI wieku. Z dziejów organizacji Kościoła w Polsce we wczesnym średniowieczu*, Poznań.
- LABUDA G.
2008 *Mieszko II. Król Polski (1025–1034). Czasy przelomu w dziejach państwa polskiego*, Poznań.
- LINKNER T.
1998 *Słowiańskie bogi i demony*, Gdańsk.
- LITURGICZNY GRZEBIEŃ
2015 *Liturgiczny grzebień z Ostrowa Lednickiego. Studium analityczne*, red. J. Górecki, A.M. Wyrwa, wyd. II poprawione, Lednica.
- ŁOWMIAŃSKI H.
1948 *Imię chrzestne Mieszka I*, „Slavia Occidentalis”, 1948, t. 19, s. 203–308.
- ŁOWMIAŃSKI H.
1973 *Początki Polski*, t. V, Warszawa.
- ŁOWMIAŃSKI H.
1979 *Religia Słowian i jej upadek*, Warszawa.

ŁOWMIAŃSKI H.

1985 *Początki Polski*, t. VI, cz. 1, Warszawa.

MAŁACHOWICZ E.

2011 *Początki chrystianizacji ziem południowej Polski w świetle odkryć architektonicznych* [w:] *II Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, red. K. Stala, Kraków, s. 33–46.

MICHAŁSKI M.

2016 *Przekazy o chrzcie księcia Mieszka w piśmiennictwie polskim od schyłku średnio-wieczu po połowę wieku XIX*, Kronika Miasta Poznania. 966. Poznańskie dziedzictwo, red. P. Matusik, Poznań, t. 1, s. 61–79.

MICHAŁOWSKI R.

2002 *Post dziewięcioletniowy w Polsce Chrobrego. Studium z dziejów polityki religijnej pierwszych Piastów*, „Kwartalnik Historyczny”, 2002, R. 109, s. 5–40.

MICHAŁOWSKI R.

2008 *Chrzystianizacja monarchii piastowskiej w X–XI w.* [w:] *Animarum cultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*, t. 1: *Struktury kościelno-publiczne*, red. H. Manikowska, W. Brojer, Warszawa, s. 11–47.

MIEJSCA CHRZTÓW

2016 *Miejsca chrztów, urzędzenia baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do soboru trydenckiego*, red. A.M. Wyrwa, Dziekanowice–Gniezno–Poznań.

MODZELEWSKI K.

2004 *Barbarzyńska Europa*, Warszawa.

MUSZYŃSKI H.J.

2016 *Chrześcijańskie dziedzictwo chrztu świętego i jego konsekwencje dla życia osobistego i wspólnotowego* [w:] *W cieniu dobrego drzewa. Benefis abp. prof. dra hab. Henryka Józefa Muszyńskiego Prymasa Seniora*, XXXV Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, Bydgoszcz, s. 7–21.

MYSZOR W.

1999–2000 *Europa. Pierwotne chrześcijaństwo*, Warszawa.

NIEMCZYK E.

2010 *Trony w architekturze — architektura tronów*, Wrocław.

OSADNICTWO I ARCHITEKTURA

2000 *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnińskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa.

OSTRÓW LEDNICKI

[w druku] *Ostrów Lednicki rezydencjonalno-stołeczny ośrodek pierwszych Piastów*, red. Z. Kur-natowska, A.M. Wyrwa, Warszawa.

OŻÓG K.

2016 *966. Chrzest Polski*, Kraków.

PAŁĘCKI W.

2015 *Liturgia i teologia chrztu w świetle najstarszych zachowanych ksiąg liturgicznych w Polsce* [w:] *Teologia i liturgia chrztu od starożytności chrześcijańskiej do*

czasów nowożytnych, red. A.M. Wyrwa, J. Górecki, Lednica–Dziekanowice, s. 263–297.

PIANOWSKI Z.

1994 *Sedes Regni Principales. Warwel i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII w. na tle europejskim*, Kraków.

PIANOWSKI Z.

2001 *Spuren des ältesten Heiligtums (?) unter der Kathedrale auf der Burg Warwel in Kraków* [w:] *Colloquia Mediaevalia Pragensia. Boleslav II. Der tschechische Staat um das Jahr 1000*, hrgs. von P. Sommer, Praha, s. 441–445.

PIANOWSKI Z.

2016 *Domniemane baptysterium przedromańskie na Warwelu. Problem badawczy (komunikat)* [w:] *Miejsca chrztów, urządzenia baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do soboru trydenckiego*, red. A.M. Wyrwa, Poznań–Dziekanowice, s. 179–183.

PIAST

1889 *Piast. Kalendarz Polski Ludowy na rok 1889*, ułożył Józef Chociszewski, Rok XII, Poznań.

PIEKARCYK S.

1966 *Chrzest Polski — legenda i prawda historyczna*, Warszawa.

POCZĄTKI PAŃSTWA POLSKIEGO

2002 *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, Poznań [reprint wydania z 1961 roku].

POLSKIE CHRZEŚCIJAŃSTWO

2015 *Polskie chrześcijaństwo 1050 lat historii 966–2016*, Warszawa.

PRZEDZIECKI A., RASTAWIECKI E.

1860–1869 *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po koniec wieku XVII w dawnej Polsce*, serya Trzecia, Warszawa.

PRZYBYŁ M.

2016 *Archeologiczne tajemnice palatium i katedry poznańskiego Ostrowa* [w:] *Archeologiczne tajemnice palatium i katedry poznańskiego Ostrowa*, red. M. Przybył, Poznań, s. 85–92.

RECHOWICZ M.

1966 *Chrzest Polski a katolicka teologia misyjna we wczesnym średniowieczu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 1966, t. 19, nr 2, s. 67–74.

RODZIŃSKA-CHORAŻY T.

1993 *Baptysterium* [w:] *Ostrów Lednicki. U progu chrześcijaństwa w Polsce*, red. K. Żurawska, t. I, Kraków, s. 103–167.

RODZIŃSKA-CHORAŻY T.

1995 *Rozważania nad genezą rotund prostych — w świetle nowych odkryć archeologicznych*, *Studia i Materiały do Dziejów Pałuk*, red. A.M. Wyrwa, t. 2, Poznań, s. 137–163.

RODZIŃSKA-CHORAŻY T.

2009 *Zespoły rezydencjonalne i kościoły centralne na ziemiach polskich do połowy XII wieku*, Kraków.

ROSIK S.

1995 *Udział chrześcijaństwa w powstaniu policealnych posągów kultowych u Słowian zachodnich*, Wrocław.

ROSIK S.

2000 *Interpretacja chrześcijańska religii pogańskich Słowian w świetle kronik niemieckich XI–XII wieku (Thietmar, Adam z Bremy, Helmold)*, Wrocław.

ROSIK S.

2016 *966–1370. Od chrztu Mieszka I do Korony Królestwa Polskiego. Polska Piastów* [w:] *Chrześcijaństwo w dziejach Polski i Polaków. 966–2016*, red. W. Paruch, Warszawa, s. 13–52.

SALOMON M.

2014 *Jak pozyskać nowych wyznawców chrześcijaństwa? Początki wschodniej i zachodniej misji we wczesnośredniowiecznej „Młodszej Europie”* [w:] *Chryścianizacja Europy. Kościół na przełomie I i II tysiąclecia*, red. J. Dobosz, J. Strzelczyk, Poznań, s. 245–265.

SAMSONOWICZ H.

2008 *Dzień chrztu i co dalej...*, Warszawa.

SAS M.

2015 *Teologia i liturgia chrztu w myśli Alkuina z Yorku* [w:] *Teologia i liturgia chrztu od starożytności chrześcijańskiej do czasów nowożytnych*, red. A.M. Wyrwa, J. Górecki, Lednica–Dziekanowice, s. 215–248.

SAWICKI T.

2016 *Gniezno. Centralny ośrodek państwa wczesnopiastowskiego w świetle badań archeologicznych* [w:] *Chrzest — św. Wojciech — Polska. Dziedzictwo średnio-wiecznego Gniezna. Katalog Wystawy*, red. T. Janiak, D. Stryniak, Gniezno, s. 59–104.

SIEMIŃSKI L.

1858 *Przegląd wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej w Krakowie przez Komisję delegowaną z oddziału archeologii i sztuk pięknych w c. k. Tow. Nauk. Krakowskiem (Odbite z „Czasu”)*, Kraków.

SIKORSKI D.A.

2011 *Kościół w Polsce za Mieszka I i Bolesława Chrobrego*, Poznań.

SIKORSKI D.A.

2012 *Początki Kościoła w Polsce. Wybrane problemy*, Poznań.

SIKORSKI D.A.

2015 *Teologia i liturgia chrztu w okresie karolińskim (VIII–IX w.)* [w:] *Teologia i liturgia chrztu od starożytności chrześcijańskiej do czasów nowożytnych*, red. A.M. Wyrwa, J. Górecki, Lednica–Dziekanowice, s. 249–262.

SIKORSKI D.A.

2016 *Chrzest Polski i początki Kościoła w Polsce (do pierwszej połowy XI wieku)* [w:] *Chrzest — św. Wojciech — Polska. Dziedzictwo średniowiecznego Gniezna. Katalog Wystawy*, red. T. Janiak, D. Stryniak, Gniezno, s. 25–38.

SKIBIŃSKI E.

2015 *Chrzest księcia Mieszka w źródłach historycznych*, Museion Poloniae Maioris. Rocznik Naukowy Fundacji Muzeów Wielkopolskich, t. 2, Poznań, s. 10–24.

STASIŃSKI M.

2016 *Poprawka ze chrztu. Rozmowa z Karolem Modzelewskim*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 89.8696 z 16–17 kwietnia, s. 26–27.

STAUROTEKA LEDNICKA

2015 *Stauroteka lednicka. Materiały, studia i analizy*, red. naukowa A.M. Wyrwa, wyd. II poprawione, Lednica.

STEELE P.E.

2016 *Nawrócenie i chrzest Mieszka I*, Kraków.

STRZELCZYK J.

1992 *Mieszko Pierwszy*, Poznań.

STRZELCZYK J.

1997 *Apostołowie Europy*, Warszawa.

STRZELCZYK J.

1998 *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań.

STRZELCZYK J.

1999 *Bolesław Chrobry*, Poznań.

STRZELCZYK J.

2000 *Niektóre problemy chrystianizacji Europy wczesnośredniowiecznej* [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań, s. 61–84.

STRZELCZYK J.

2015 *Chrzest Polski, niektóre nowe spojrzenia i interpretacje*, Museion Poloniae Maioris. Rocznik Naukowy Fundacji Muzeów Wielkopolskich, t. 2, Poznań, s. 39–47.

SUŁOWSKI Z.

1966 *Chrzest Polski*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 1966, nr 9, s. 7–27.

SUŁOWSKI Z.

1967 *Chrzest Polski*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 1967, nr 10, s. 5–22.

SZCZEREK Z.

2016 *Chrzest do pokolorowania*, „Polityka”, nr 17(3056), z 20–26 kwietnia, s. 16–18.

SZYJEWSKI A.

2003 *Religia Słowian*, Kraków.

ŚWIECHOWSKI Z.

1994 [rec.] *U progu chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1994, nr 4, s. 403–409.

ŚWIECHOWSKI Z.

2000 *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa.

ŚWIECHOWSKI Z.

2001a *Architektura romańska w Polsce. Bibliografia*, oprac. E. Świechowska, W. Mischke, wstęp Z. Świechowski, Warszawa.

ŚWIECHOWSKI Z.

2001b *Architektura wczesnego średniowiecza w Polsce między rzeczywistością a fantazją* [w:] *Polska na przełomie I i II tysiąclecia*, red. S. Skibiński, Poznań, s. 247–265.

ŚWIECHOWSKI Z.

2004 *Wczesna architektura murowana na ziemiach polskich — jak dawna?* [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, red. T. Janiak, D. Stryniak, Gniezno, s. 7–23.

ŚWIERZAWSKI W.

1983 *Sakramenty święte „Chrzest”*, Wrocław.

TEOLOGIA I LITURGIA CHRZTU

2015 *Teologia i liturgia chrztu od starożytności chrześcijańskiej do czasów nowożytnych*, red. A.M. Wyrwa, J. Górecki, Lednica–Dziewanowice.

TRAWKOWSKI S.

2004 *Początki Kościoła w Polsce za panowania Mieszka I* [w:] *Civitas Schinesghe. Mieszko I i początki państwa polskiego*, Poznań–Gniezno, s. 49–70.

URBAŃCZYK P.

1995a *Czy istnieją archeologiczne ślady masowych chrztów ludności wczesnopolskiej*, „Kwartalnik Historyczny”, 1995, R. 102, z. 1, s. 3–18.

URBAŃCZYK P.

1995b *Ostrów Lednicki — rozwiązanie zagadki*, „Kwartalnik Historyczny”, 1995, R. 102, z. 2, s. 97–108.

URBAŃCZYK P.

2008 *Trudne początki Polski*, Warszawa.

URBAŃCZYK P.

2012 *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, Toruń.

URBAŃCZYK P.

2015 *Zanim Polska została Polską*, Toruń.

URBAŃCZYK P.

2016 *Co stało się w 966 roku?*, Poznań.

WALCZAK B.

2016 *Skutki chrztu Polski dla dziejów języka polskiego*, Kronika Miasta Poznania. 966. Poznańskie dziedzictwo, t. 1, red. P. Matusik, Poznań, s. 50–58.

WĘCOWSKI P.

2014 *Początki Polski w pamięci historycznej późnego średniowiecza*, Kraków.

WISZEWSKI P.

2006 *Po co Mieszko wzrok odzyskał, czyli między historią a „wiedzą o człowieku”*. *Kultura Anonima zwanego Gallem i kłopoty interdyscyplinarnych badań pewnej legendy* [w:] *Mundus hominis — cywilizacja, kultura, natura. Wokół interdyscyplinarności badań historycznych*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław, s. 457–473.

WISZEWSKI P.

2007 *Mieszko I jako Komes i margrabia w pamięci mnichów z Fuldy. Przyczynek do problemu obecności Piastów w świecie arystokracji ottońskiej Rzeszy* [w:] *Piastowie śląscy w kulturze i europejskich dziejach*, red. A. Barciak, Katowice, s. 189–198.

WISZEWSKI P.

2008 *Domus Boleslai. W poszukiwaniu tradycji dynastycznej Piastów (do około 1138 r.)*, Wrocław.

WIŚNIEWSKI E.

1988 *Kościół na ziemiach polskich w średniowieczu* [w:] M. David Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła 600–1500*, t. 2, Warszawa, s. 417–469 [o chrzcie s. 418–421].

WOJCIECHOWSKI Z.

1950 *Początki chrześcijaństwa w Polsce na tle stosunków niemiecko-wieleckich*, „Życie i Myśl”, 1950, z. 1, nr 3–4, s. 208–230.

WRZESIŃSKI J., WYRWA A.M.

2008 *Architektura świecka i sakralna wczesnośredniowiecznej Wielkopolski — nowe odkrycia i interpretacje* [w:] *Wielkopolska w dziejach. Archeologia o regionie*, red. H. Machajewski, Poznań, s. 153–172.

WYRWA A.M.

1998a *Podłoże historyczne podań związanych z translokacją klasztoru z Łekna do Wągrowca w świetle badań historycznych i archeologicznych* [w:] *Christianitas et cultura Europae. Księga Jubileuszowa Profesora Jerzego Kłoczowskiego*, cz. 1, red. H. Gapski, Lublin, s. 326–337.

WYRWA A.M.

1998b *Translokacja opactwa cystersów z Łekna do Wągrowca. Czas, inicjator i przyczyny translokacji w świetle źródeł pisanych, archeologicznych i podań. Próba naświetlenia problemu* [w:] *Translokacja opactwa z Łekna do Wągrowca*, red. A.M. Wyrwa, Wągrowiec, s. 13–41.

WYRWA A.M.

2000 *Badania archeologiczno-architektoniczne w łekneńskim kompleksie osadniczym w świetle najnowszych badań* [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa, s. 109–138.

WYRWA A.M.

2002 *Gród w Łeknie, jego miejsce i rola w sieci grodowej Wielkopolski w dobie zjazdu gnieźnieńskiego* [w:] *Spółczesność, armia i polityka w dziejach Polski i Europy*.

Studia z dziejów politycznych i wojskowych dedykowane prof. Benonowi Miśkiewiczowi z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia urodzin, red. A. Czubiński, B. Lapis, C. Łuczak, Poznań, s. 149–171.

WYRWA A.M.

2005 *Tożsamość kulturowa Europy w świetle organizacji wewnętrznej i powiązań filialnych w zakonie cystersów w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość”, 2005, t. 103, s. 225–246.

WYRWA A.M.

2006a *Czynniki związane z procesem formowania się grodów limesu nadnoteckiego we wczesnym średniowieczu. Stan i perspektywy badań* [w:] *Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych*, red. H. Machajewski, J. Rola, Piła–Płotki, s. 281–305.

WYRWA A.M.

2006b *Grody na stanowisku Ł3 w Łeknie i ich chronologia w świetle badań ¹⁴C AMS*, *Studia i Materiały do Dziejów Pałuk*, t. 6, Warszawa, s. 93–125.

WYRWA A.M.

2006c *Kościół w monarchii piastowskiej — stan i potrzeby badań. Zarys* [w:] *Przemysłdziej i Piastowie — twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii*, red. J. Dobosz, Poznań, s. 79–92.

WYRWA A.M.

2006d *Pietas Ecclesiae et fides plebis. Szkice z dziejów religijności i wierzeń na ziemi łekneńskiej od średniowiecza do czasów nowożytnych*, Poznań.

WYRWA A.M.

2009a *Alberyk z Trois-Fontaines o początkach chrześcijaństwa w Prusach* [w:] *Wielkopolska — Polska — Czechy. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Poznań, s. 69–99.

WYRWA A.M.

2009b *Łekno i jego dziedzictwo*, „Kronika Wielkopolski”, 2009, nr 2/130, s. 5–29.

WYRWA A.M.

2013a *Benedyktyni w kształtowaniu monastycznego oblicza Polski piastowskiej do poł. XII w. Stan i potrzeby badań oraz uwagi do ciągle nierozpoznanych problemów*, *Fontes Archaeologici Posnanienses*, t. 49, Poznań, s. 7–25.

WYRWA A.M.

2013b *Rotunda pw. św. Piotra w Łeknie na tle architektury wczesnopiastowskiej* [w:] *III Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, red. K. Stala, Kraków, s. 341–371.

WYRWA A.M.

2015a *Architektura murywana w Polsce XII–XIII wieku. Stan i perspektywy badań, Szkic do problemu*, *Fontes Archaeologici Posnanienses*, t. 51, Poznań, s. 35–54.

WYRWA A.M.

2015b *Staurotheke (reliquary for wood from the True Cross) from Ostrów Lednicki* [w:] *Open the gates of paradise. The Benedictines in the Heart of Europe 800–1300*, red. P. Kouřil, Z. Měřinský, The National Gallery in Prague, s. 32–33.

WYRWA A.M.

2016a Ego te baptizo... *Miejsca i ceremoniał chrztów*. Introductio [w:] *Miejsca chrztów, urzędzenia baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do soboru trydenckiego*, red. A.M. Wyrwa, Poznań–Dziekanowice, s. 9–24.

WYRWA A.M.

2016b *Europa und die Zisterzienser. Einfluss der Zisterzienser auf die Entwicklung der europäischen Kulturidentität — eine Skizze*, Cistercienser Chronik (900 Jahre Clairvaux. 900 Jahre Morimond), Bregenz, Nr 123, Heft 2, s. 301–323.

WYSOCKI W.J.

2014 *Polonia Christiana. Szkice z dziejów Polski Chrześcijańskiej*, Warszawa.

ZAKRZEWSKI S.

1921 *Mieszko I jako budowniczy państwa polskiego*, Warszawa.

ŻUROWSKA K.

1988 *Architektura monumentalna u progu chrześcijaństwa w Polsce*, „Nasza Przeszość”, 1988, t. 69, s. 115–131.

ŻUROWSKA K. (RED.)

1993 *Ostrów Lednicki. U progu chrześcijaństwa w Polsce*, Kraków.

ŻUROWSKA K.

2016 *Forma i usytuowanie basenów chrzcielnych w kaplicy na Ostrowie Lednickim* [w:] *Miejsca chrztów, urzędzenia baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do soboru trydenckiego*, red. A.M. Wyrwa, Poznań–Dziekanowice, s. 153–163.

ŻUROWSKA K., RODZIŃSKA-CHORAŻY T.

1996/1997 *Odpowiedź na recenzję Zygmunta Świechowskiego*, Folia Historiae Artium. Seria Nowa, t. 2–3 (1996/1997), s. 141–149.

*

STRONY INTERNETOWE

<https://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x380/slowo-do-mlodziezy-zgromadzonej-nad-jeziorem-lednickim/> (odczyt 30.10.2016)

[https://www.google.pl/search?q=Jordan+biskup&newwindow=1&client=firefox-b&tbm=isch&imgil=8-aotMb6e4znJM%253A%253BciB-MqRaQhYiskM%253Bhttp%25253A%25252F%25252Fwww.poznan.pl%25252Fmim%25252Ftrakt%25252Ffile-lat-ma-miecz-sw-piotra%25252Cp%25252C14030%25252C21987%25252C22969.html&source=iu&cpf=m&cfir=8-aotMb6e4znJM%253A%252CciB-MqRaQhYiskM%252C_&usg=__7_eNv0hg5ygE54NqPH_L5qBp7G8%3D&biw=646&bih=697&ved=0ahUKEwjf5PWshJ-nQAhWFECwKHfbiCkwQyjclRw&ei=DbQhWJ\]=-qCIWhsA2HxavgBA#imgrc=8-aotMb6e4znJM%3A](https://www.google.pl/search?q=Jordan+biskup&newwindow=1&client=firefox-b&tbm=isch&imgil=8-aotMb6e4znJM%253A%253BciB-MqRaQhYiskM%253Bhttp%25253A%25252F%25252Fwww.poznan.pl%25252Fmim%25252Ftrakt%25252Ffile-lat-ma-miecz-sw-piotra%25252Cp%25252C14030%25252C21987%25252C22969.html&source=iu&cpf=m&cfir=8-aotMb6e4znJM%253A%252CciB-MqRaQhYiskM%252C_&usg=__7_eNv0hg5ygE54NqPH_L5qBp7G8%3D&biw=646&bih=697&ved=0ahUKEwjf5PWshJ-nQAhWFECwKHfbiCkwQyjclRw&ei=DbQhWJ]=-qCIWhsA2HxavgBA#imgrc=8-aotMb6e4znJM%3A) (odczyt 30.10.2016)

A.D. 966. The Baptism of Duke Mieszko. Research Dilemmas and the Importance of the Act for Cultural Transformations in Poland

Summary

This paper provides a general overview of selected sources and ideas functioning in Polish historiography on the baptism of Duke Mieszko I and the early stages of the Christianization of the Polish lands. The issue has long been debated by historians specialising in different fields, and new hypotheses and interpretations are still formulated. As part of this unfinished discussion, this paper seeks to make some general comments on some of the most lively discussed questions. Understandably, the hypotheses presented in the paper do not unravel all the mysteries and issues are still pending further research.

The baptism of Duke Mieszko I, and thus the symbolic baptism of Poland, coincided with a moment of an intense expansion of Christianity in Europe (Fig. 1). Regardless of its religious, political and cultural significance for the next generations of rulers, nobles, prelates, chroniclers, historians, writers, artists and many others, the baptism has always been a great inspiration for various creative undertakings. The origins of historical reflections on this act can be found, e.g., in the chronicles of Thietmar or Gallus Anonymous. The latter rendered the events of this Holy Saturday of 966 in a very colourful and symbolic way, approximately 150 years later. In his chronicle, Gallus Anonymous noted, e.g., that just as Duke Mieszko was healed from blindness as a child, so having married a Bohemian Duchess Dobrawa, Mieszko — as a prudent and foresighted ruler — accepted baptism. The baptism freed him and his subjects from the blindness and darkness of paganism, giving them in return the clarity and truthfulness of the new faith. Although the very act, its exact date and location, as well as its cultural and civilization-bearing role are still subjects of heated debate among historians specialising in various fields, there is no doubt that it marked the beginning of a new phase in the connection between the Polish lands and the European cultural circle. At first, the process of Christianization involved merely a small circle of the society. The establishment of Christianity in the whole area of Poland was a very long process, characterised by varying dynamics and completed — using a variety of means — not earlier than at the end of the thirteenth century. Nevertheless, Mieszko I's baptism inscribed our lands into the circle of Christian Europe in perpetuity.

What did the adoption of Christianity mean for Poland? Through the introduction of the Christian faith, regardless of its initial kinks (in the 1030s), the Church strengthened the position of the ruler, offered him a divine legitimacy and made him an equal partner in the family of the Christian rulers of Europe. Christianity introduced also new, previously unknown cultural elements. These were, for example:

- a new concept of God, the world and the place of humans within it;
- the opening of expanded international contacts in the secular and ecclesiastical sphere;
- bringing religious orders, such as the Benedictines, later Cistercians, Canons Regular, mendicant orders and others. These, as in Europe, actively participated in the shaping of the new economic and cultural image of the Polish lands, irrespective of their spiritual duties;
- Latin, a universal language and alphabet associated with the circle of the clergy, and the princely chancellery;

- a new way of measuring time (a calendar and related holidays and liturgical celebrations);
- the inclusion of Christian symbols into the native cultural space, including the symbolism of colours, signs and gestures, the symbols of the natural world, etc.;
- scriptoria, book and wall painting;
- various worship and liturgy-related objects, such as, e.g., frescoes, the statues of saints and patron saints, reliquary boxes, liturgical combs, signs of episcopal dignity, patens, chalices, bowls, crosses, bells, suspended canopy lighting, etc.;
- new architecture, and canons of style and workshops (the mastery of stone processing, techniques of construction and the preparation of mortars and mosaics);
- inhumation took over from cremation as the dominant burial rite, etc.

And other things.

Slowly but consequently, these elements replaced and sometimes demolished the hitherto prevailing way of perceiving and ordering the world and its evaluation. Therefore, there is no exaggeration in the statements of the 'revolutionary' nature of the new faith formulated by scholars.

Due to the enigmatic nature of the written sources and an unsatisfactory state of knowledge of, e.g., the earliest architecture related to the Christianization of the Polish lands (especially its more precise chronology), some issues addressed in this paper remain unresolved. However, despite many shortcomings and unexplained hypotheses, there is no doubt that an area in Europe, which since c.1000 came to be called *Polonia*, became permanently linked to the European *Christianitas* in the second half of the tenth century. All this started in 966, following previous preparations, due to Duke Mieszko I of the Piast dynasty.